JEŹDZIEC i HODOWCA



1939 Nr 14

Hodowcy Militarzystów 1938 r. (Ciąg dalszy)

Hodowca	Stado i powiat	Nazwa konia	Po ogierze	Od klaczy	Jeździec
Reinking Jerzy	Piechcin, Środa, Pozn.	Cięciwa III	Weichenholz x	Gusta	Por. Woźniak
" "	" " "	Wiarus	Faust x	Consina	Ppor. Grocholski
Rojowski Zbigniew	Bystrzyca, Lublin	Ametyst	Geiser x	Parabola	Por. Starzyński
Rostworowski hr. Kaz.	Hrehorów, Rohatyn, Stan.	Zeus	Rattlejack xx	Mascotta	Por. Walicki
Różycki Kazimierz	Taszewo, Starogard, Pom.	Antypka	Dobosz x	Lalka	Ppor. Bukowski
Ruchna mająt.	Węgrów, Warsz.	Czała x (Dywizja)	Dukat x	Pepita x	Por. Łukaszewicz
Rüschardt	Czachówki, Lubawa, Pom.	Całus	Wanderfech x	Prestinette	Por. Iżyński
Rylski Marian	Szalowo, Gorlice, Krak.	Zakład	—	—	Ppor. Majewski
Scipio del Campo	Brzezie, Lub.	Bastion	Frippon xx	Austriaczka	Por. Szelążek
Sędziszów	Adm. Dóbr, Kielce	Warta	Kinokönig xx	—	Ppor. Kling
Siemiątkowski Jerzy	Rypin, Warsz.	Achmet	Wawer xo	Ciepielowa	Por. Klimowicz
Skarżyński Szczęsny	Radostowo, Starogard, Pom	Wodór	—	—	Por. Wawrzyniak
Skinderowa Helena	Lebiodka, Lida, Nowogr.	Boruta	Desiderius xx	Kaskada	Por. Bieliński
Skolimowski Zygmunt	Surhów, Krasnystaw, Lub.	Arta	Ritter xx	Berezyna	Por. Żurowski
Skrzydlewski Stanisław	Mrowino, Kościan, Pozn.	Sawa	Brelok x	Awiza	Rtm. Błaszczak
Smorczewski hr. Wład.	Tarnogóra, Krasnyst., Lub.	Ambasador	Ritter xx	Dumka	Por. Malanowski
Smolińska Janina	Bogusławice, Iłża, Kiel.	Cowboy	Apollon x	Garbata	Por. Rossocki
" "	" " "	Zagon	Saclavy Jedran III o	—	Por. Bielecki
Sobański Jan hr.	Kobiele Wielkie, Radomsk, Łódz.	Żarłok	Grymas x	Duża	Por. Cieplak
Sondermann Kurt	Przyborówko, Szamotuły, Pozn.	Akacja	Brzask x	Basia	Rtm. Mróz
Sondermann Otto	Dębica, Szamotuły, Pozn.	Amazonka	—	—	—
Sokołowski Zygmunt	Grabowo, Szczuczyn, Biał.	Corona	Waleczny x	Dania	Por. Nowiński
Sosnowski Henryk	Michrów, Grójec, Warsz.	Amsterdam	Giergl x	Baletnica	Rtm. Druhowino
Starnawski Tadeusz	Guzówka, Krasnyst., Lub.	Zula	O. G. B.	Psyche	Por. Makowski
" "	" " "	Zeus	Abel xx	Goplana	Por. Błażejewski
Stempkowski Jerzy	Dubno, Wołyń.	Ala	Promień xx	—	Por. Szerek
Steinhagen Aleksander	Lipie, Częstochowa, Kiel.	Arkan	Vallon xo	Sierlina	Por. Giecewicz
Stiegler Aleksander	Pleszew, Pozn.	Bis	Amarant han.	Gritta	kpt. Anders
Strażycowa Helena	Karczmiska, Puławy, Lub.	Westalka	Djament	Bajka II	Por. Jasiński
Studziński Karol	Werba, Włodz. Woł.	Zabawa	Valosse xx	—	Ppor. Gangusek
Studziński Bolesław	Leśce, Puławy, Lubel.	Cuk	Gazlan o	Baśka	Ppor. Szamota
" "	" " "	Bohun	—	—	Por. Piwoński
" "	" " "	Bej	Irrlehrer x	Paprika	Por. Rakowski
Suchodolski Edward	Mościska, Krasnystaw, Lub.	Tuberosa	Marawedi x	Świstówka	Por. Jaroszewicz
Świderski Konstanty	Mokre Lipie, Zamość, Lub.	Zachwyt	Finnländer xx	Artemis x	Por. Jurkowski
" "	" " " "	Zbaraż	Finnländer xx	Hydra x	Por. Starzyński
" "	" " " "	Zink	Schagya 47 o	Wierna	Por. Barcicki
" "	" " " "	Cybuch	Mniszek xo	—	Por. Kułwicz
Szańkowski Teofil	Wierzbno, Miechów, Kiel.	Artysta	Ad Memoriam xx	Szumka	Por. Cuber
Szczepańska Irena	Chornówek, Radom, Kiel.	Cyprys	—	—	Rtm. Nieczaj
Szenic Artur	Kąty, Pleszew, Pozn.	Brona	Nordeck han.	Nieznana	Por. Koziełł-Poklewski
Szeptycki hr. Aleks.	Łabunie,, Zamość, Lub.,	Buława	Bernada xx	Arkonia	Rtm. Ładoś
" " "	" " "	Husarz	Rittersporn xx	Ułanka	Rtm. Laskowski
" " "	" " "	Warus	Obejan xx	Kaśka	Rtm. Żukowski
Szułdrzyński Stanisław	Sierniki, Środa, Pozn.	Cinzano	Glücksritter	—	Rtm. Olędzki
Szwejcer Bronisław	Kuflew, Warsz.	Brunetka	Manton xx	Iskierka	Kpt. Gąsecki
Szydłowski Stanisław	Nowa Wieś, Sieraków, Pozn.	Zew	Bachmat x	Dana	Por. Gajewski
Szynagel Zygmunt	Wola Wysocka, Żółkiew, Lw.	Ada	—	—	Por. Ciechanowicz
Tarnowski hr. Karol	Chorzelów, Mielec, Krak.	Zbój	Parsifal II x	Haubica	Por. Wojnarowski
Tarnowski hr. Zdzisław	Góra Ropczycka, Krak.	Czwartak	Paź Królowej xx	Płonka	Por. Drożeński
" " "	" " "	Błysk	Liége xx	Panna	Por. Marchewka
" " "	" " "	Bałaban	Paź Królowej xx	Ilka x	Por. Gniowiejski
Tomecki Wilhelm	Lwów	Trawa	—	—	Por. Prusiecki
Tschuschke Kurt	Mianowice, Kępno, Pozn.	Czara	Saturn x	—	Por. Kaszakowski
Trzewiński Marceli	Będzitów. Barcin, Pom.	Tybinka	Terminus x	Brylant	Por. Dłutek
Twardowska Helena	Kobylniki, Szamotuły, Pozn.	Barbara	King's Prize xx	Orla	Rtm. Kawecki
" "	" " "	Bitny	King's Prize xx	Sulamitka x	Por. Walicki
" "	" " "	Cytra	Jemen x	Fedka	Rtm. Łącki
" "	" " "	Znak	Champion x	Oleńka	—
Unrug Karol	Cerekwica, Żnin, Pozn.	Cały	Hallo III x	—	Por. Minor
Urbański Jan	Sokal, Lwow.	Ambitna	—	—	Por. Bardziłowski
Wegner S.	Ostaszewo, Toruń, Pom.	Czardasz	Intendant xx	Afida xx	Por. Kulesza
Walewski Stanisław	Tkaczew, Łódz.	Bzik	—	—	Ppor. Ciechanowicz
Wedermeyer Justus	Wonieść, Krotoszyn, Pozn.	Taksówka	Zeus xx	Linde	Por. Kiedacz I nagr.
Werner Tieman	Strykowa, Pozn.	Apollo	Leibjäger x	Grete	Por. Kułakowski
Wesołowski Bronisław	Złota, Pińczów, Kiel.	Bill	Furioso x	Żydówka	Por. Stawik
Wężyk Józef	Rogaszyce, Ostrów, Pozn.	Beret	Czeremis x	Kasztanka	Por. Kiniarz
Wielopolski margr. Aleks.	Chroberz, Pińczów, Kiel.	Arabeska	Assouan xx	Teofilka	Por. Malarewicz
Wilczyński Konrad	Bortały. Zamość, Lub.	Aspirant	Sułtan II x	Wiedźma	Por. Przebojewski
Wodziński Kazimierz	Ktery, Łęczyca, Łódz.	Car	Happy Lover xx	—	Ppor. Lorentz
Woyniłłowicz Gustaw	Zaduszniki, Lipno, Warsz.	Walet	—	—	Por. Rieger
Wyganowski Stanisław	Karszew, Kalisz, Pozn.	Bomba	Żulik	Tabakiera	Ppor. Pit de Replonge
Wyleżyński Bogdan	Wielgolas, Mińsk Maz. Warsz.	Wulkan	—	—	Por. Jasiński
Vetter Bronisława	Jabłonna, Lublin	Banzaj	—	Myszka	Kpt. Pfinsterer
" "	" "	Trop	Gidran xo	—	Por. Syrokomski
" "	" "	Zaporożec	Ad Memoriam xx	Starucha	Por. Możdziewicz

(D. c. n.)

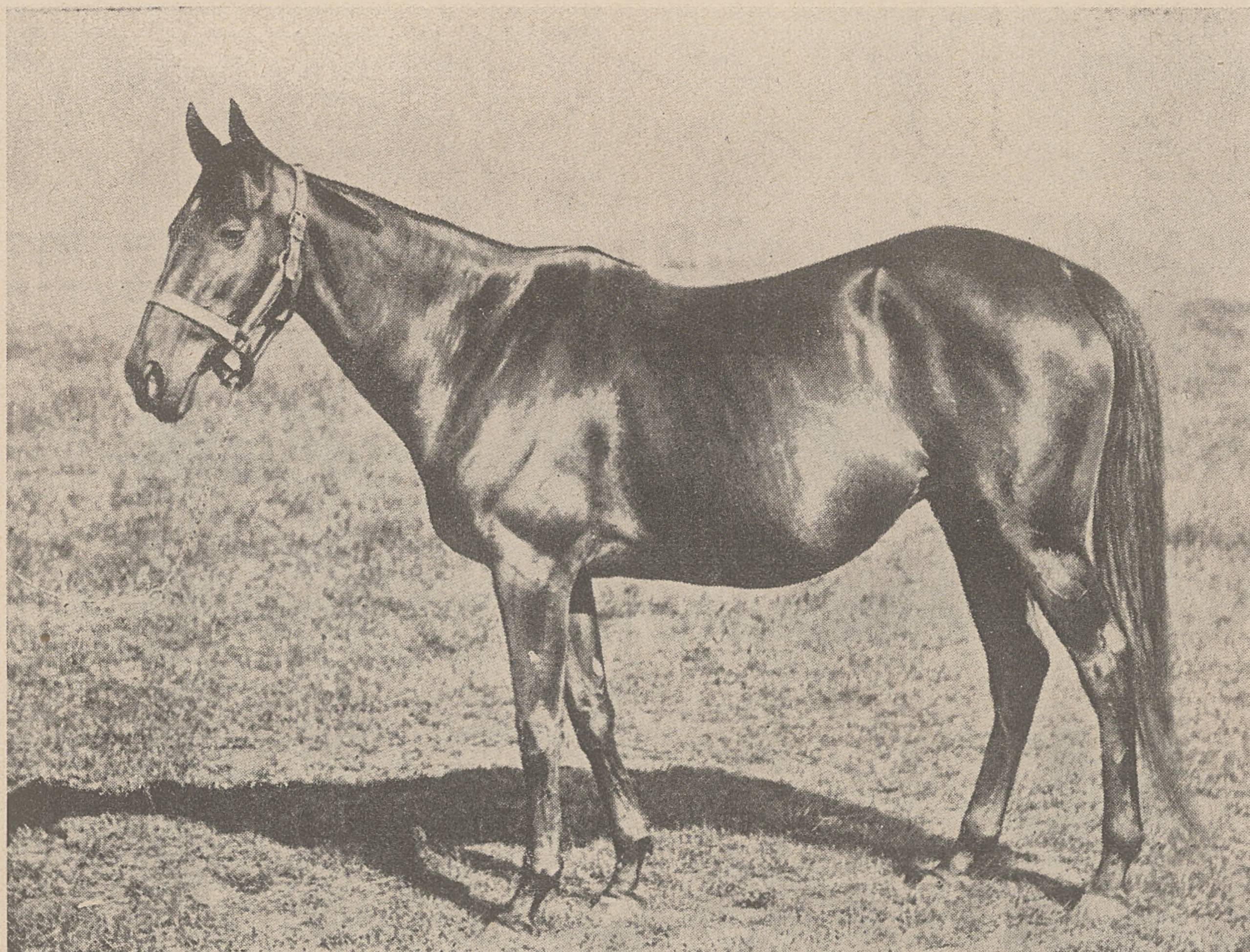
Wszystkie uzupełnienia i sprostowania, dotyczące wykazu hodowców militarzystów, pomieszczone zostaną po wydrukowaniu całości wykazu.

Jeździec i hodowca

14

ORGAN TOW. ZACHĘTY DO HODOWLI KONI W POLSCE, TOW. HODOWLI KONIA ARABSKIEGO, POLSKIEGO ZWIĄZKU JEŹDZIECKIEGO, NACZELNEJ ORGANIZACJI ZWIĄZKÓW HODOWCÓW KONI W POLSCE

ROK XVIII. WARSZAWA, 10 MAJA 1939 R.



FESTA (St. Simon — L'Abbesse de Jouarre) w wieku 14 lat.

DR RICHARD STERNFELD

FESTA,

matka niemieckiej hodowli pełnej krwi

Niemiecka hodowla pełnej krwi wielki rozwój w ostatnich dziesiątkach lat zawdzięcza w dużej mierze wpływowi dwóch wyjątkowo cennych jednostek: Dark Ronaldowi i Fescie. Zasługi Dark Ronald'a omówiliśmy w studium o Bay Ronald'zie. I gdy tego reproduktora można nazwać ojcem współczesnej niemieckiej hodowli pełnej krwi, Festa może być uważana za jej matkę.

Historia Festy i jej potomstwa jest pod wieloma względami niezmiernie ciekawa, przede wszystkim dla tych, którzy pragną studiować zagadnienie dziedziczności w pełnej krwi. Znamy oczywiście imiona wielu wybitnych matek, również takich, które więcej niż Festa wydały na świat koni pierwszorzędnych, ale sprawiedliwa ocena całości kariery stadnej każe jej przyznać pierwszeństwo.

Takie twierdzenie może się wydać bardzo odważnym, ale mam nadzieję, że potrafię tego dowieść.

Najlepiej niech fakty mówią za siebie.

W pierwszych latach 20-go wieku poziom hodowli niemieckiej nie był zadowalający. W Hamburgu Derby niemieckie cztery razy rozgrywały między sobą konie austriackie i węgierskie, zdobywając ponadto inne poważne nagrody. Wielkie międzynarodowe nagrody hodowlane w Baden-Baden, w szczególności Wielka Nagroda Baden, Fürstenberg Rennen, Zukunfts Rennen, Prince of Wales St. i inn. były wygrywane, prawie bez wyjątku, przez konie francuskie, które przy tym stale dawały dużą wagę swym niemieckim przeciwnikom, zwyciężając ich łatwo.

W r. 1904 wygrał np. koń francuski Macdonald V Fürstenberg Rennen, od trzech następnych koni francuskich, a najlepszy niemiecki uczestnik wyścigu kończył jako zły piąty, w Zukunfts - Rennen (dla dwulatków) zwyciężył francuski Champ d'Or dwóch ziomków i był u celownika o 7½ długości przed pierwszym niemieckim koniem, nagrodę miasta Baden wygrał Caïus o 8 długości, a jedyny koń niemiecki między 6 startującymi przyszedł do mety ostatni. Tylko w Wielkiej Nagrodzie Baden koń niemiecki zajął 3-cie miejsce o 18 długości za zwycięzcą Exema, ale tylko dlatego, że jedyny dalszy uczestnik wyścigu... wyłamał. Dwa dni po tym wyścigu startowały trzy dwulatki francuskie i jeden niemiecki w nagr. Prince of Wales Stakes.

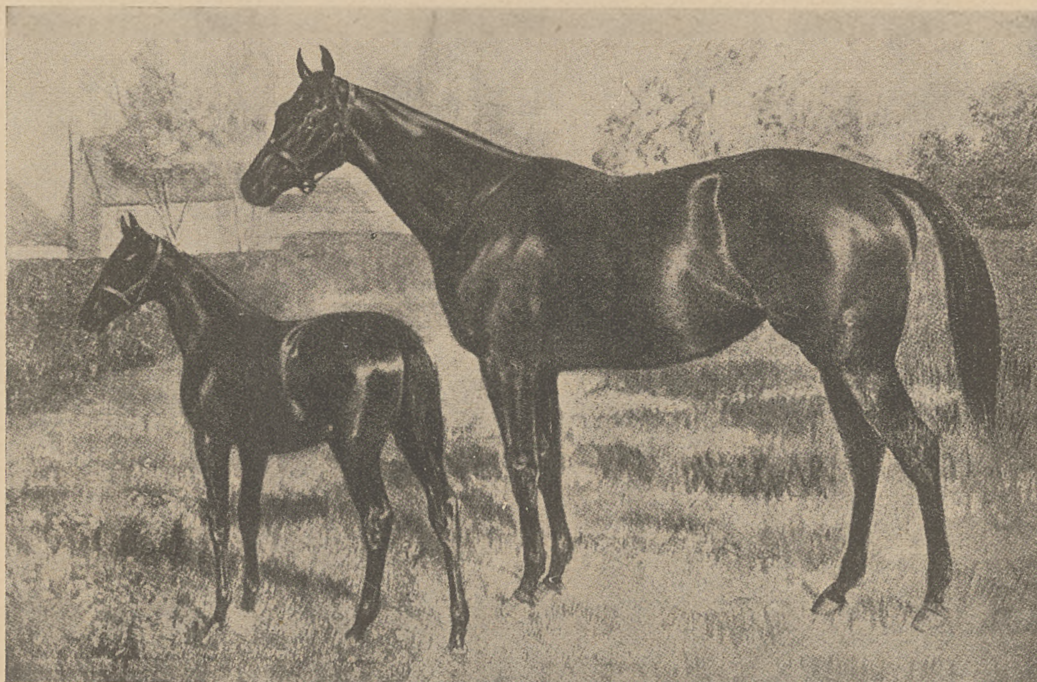
Można sobie wyobrazić zdumienie widzów, gdy ogier niemiecki wygrał lekko wyścig o 5 długości. Zwycięzca nazywał się **Festino** i był synem Ayrshire'a i **Festa'y.** W rok później półbrat Festino **Fels** (Hannibal — Festa) wygrał Zukunfts - Rennen bez wysiłku od 6 Francuzów, i gdy w rok później rodzona siostra Fels'a **Fabula** powtórzyła to samo, bijąc bardzo dobre konie francuskie, p. Ephrussi pogratulował szczęśliwemu posiadaczowi zwycięzczyni słowami: „jeśli znów będą biegać dzieci Festa'y — nie przyjeżdżamy więcej do Baden-Baden!"

Oczywiście słowa te nie były całkiem serio wypowiedziane. Konie francuskie mimo to przybywały do Baden-Baden i dzieci Festy poniosły nie jedną porażkę, ale ich pojawienie się zmieniło zupełnie sytuację w niemieckim sporcie wyścigowym.

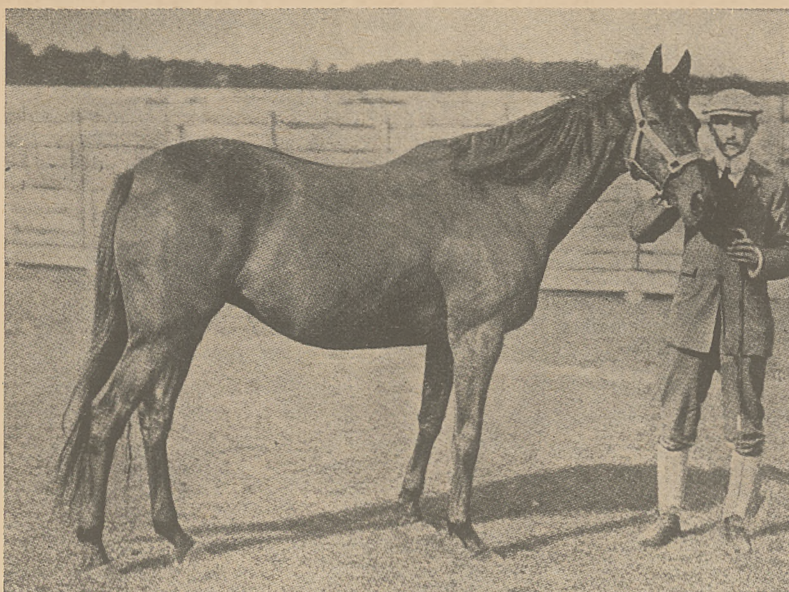
Czasy stałych porażek minęły, podniesienie się poziomu było widoczne, i ta poprawa była ściśle związana z imieniem Festa'y.

Kimże była owa Festa, o której dotąd prawie nic nie wiedziano i nie słyszano?

Klacz ta była kupiona w r. 1901 na grudniowych przetargach w Newmarket przez Północno-niemiecki Związek Hodowców za 1000 gwinei i wkrótce po tym odprzedana tylko za 10.000 mk. frankfurckim przemysłowcom pp. A. i C. von Weinberg, założycielom, wówczas jeszcze zupełnie



L'Abbesse de Jouarre z Festą, jako źrebięciem



Festa jako matka stadna — Obok stoi właściciel Dr. A. Weinberg.

młodego stada w Waldfried. Cena nie była bardzo wysoka, ale też i nie mała, mniej więcej normalna cena za klacz cennego pochodzenia, bez dobrej kariery wyścigowej.

Wyczyny bowiem Festa'y na torze były bardzo skromne. Ta c. gniada klacz, urodzona w stadzie lorda Dunraven w r. 1893 w czasie trzyletniej kariery wyścigowej przy 22 startach wygrała tylko 2 wyścigi: jeden wartości 100 £ na dystansie 1200 mtr. i drugi 137 £ — 1000 mtr., poza tym była cztery razy druga i sześć razy trzecia.

To więc, co Festa wykazała na torze było bez znaczenia, ale za to pochodzenie miała pierwszorzędne. Jej ojcem był St. Simon, matka zaś L'Abbesse de Jouarre była najlepszą klaczą swego rocznika, a w ogóle bardzo dobrym koniem wyścigowym. Biegała ona od dwuch do pięciu lat, a więc jak na klacz forsownie i poza Oaks'em wygrała tak poważne wyścigi jak: Hardwicke Stakes w Ascot, Manchester Cup i Prince of Wales Hcp. Ciekawym jest przy tym, że wykazywała ona najlepszą formę zarówno na 1000 jak i na 2800 mtr., a więc była wszechstronnie uzdolniona, co było charakterystyczne dla większości dzieci Festy. Festa była pierwszym źrebięciem swej matki, dosyć małym, niepokaźnym koniem, o tak silnie wykrzywionej przedniej nodze, że zdawało się, iż trenowanie jej jest niemożliwe. W tych warunkach bieganie Festy nie było tak złe. Ważnym jest ponadto, że Festa należała do najlepszego rocznika St. Simon'a, ponieważ urodziła się w tym samym roku, co Persimmon i St. Frusquin.

Zanim Festa przyszła do Niemiec, połączenie St. Simon'a i L'Abbesse de Jouarre dało poważny wynik. W trzy lata po urodzeniu Festa'y dała jej matka z St. Simon'em Desmond'a, który wprawdzie, jako 3 latek, nie potwierdził tego, co zapowiadał, jako 2 latek, w stadzie wszakże, jak wiadomo, okazał się reproduktorem pierwszorzędnym.

Było to szczęściem niemieckiej hodowli, że nie można było przewidzieć wartości Desmond'a, ale też już w r. 1902 Festa prawdopodobnie byłaby nie do nabycia, gdyż w tym roku ukazał się jej syn z Carbine'm Salute, dobry na torze; wygrał w Anglii 10 wyścigów wartości 2833 £. Niestety był on wcześnie wykastrowany, nie mógł więc rozprzestrzenić w Anglii krwi swej matki.

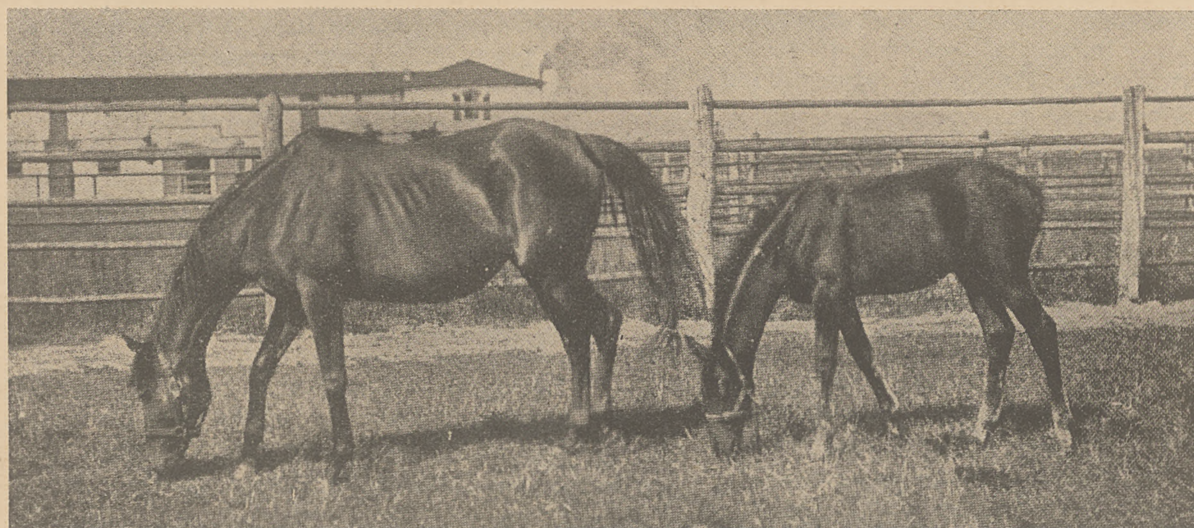
W czasie zakupu Festa'y do Niemiec była ona źrebna z Ayrshire'm, a wynikiem tego związku był Festino, o którym już wspomnieliśmy. Festa dała następnie w Waldfried jeszcze cztery źrebięta i to w czterech kolejnych latach. Dwa lata później poroniła i odtąd nie została nigdy źrebną. Pragnąc dać prawdziwy obraz tego, co tych pięcioro dzieci uczyniło na torze, koniecznym jest przedstawić ówczesne możliwości wygrania w Niemczech.

Do czasu wystąpienia na widownię dzieci Festy tylko bardzo nieliczne niemieckie konie wyścigowe mogły przekroczyć wygrane 200.000 mk. i zaledwie jedna wybitna Namouna w czasie czteroletniej kariery zdobyła ok. 300.000 marek. Derby Niemieckie wprawdzie było dotowane sumą 85.000 mk. dla zwycięzcy, ale pozostałe nagrody klasyczne, jak Henckel-Rennen (1600 mtr), Union-Rennen (2200 mtr.), St. Leger (2800 mtr.) dawały właścicielowi tylko 10.000—20.000 mk., zaś cenne nagrody w Baden-Baden, jak to widzieliśmy, były bardzo trudne do zdobycia. W innych wielkich wyścigach, jak Grosser Preis von Berlin, Grosser Hansa Preis, Jubiläums-Preis i inne, zwycięstwo było utrudnione przez wysokie nadwagi dla koni najlepszych.

Opiszemy teraz każde z pięciorga dzieci Festy z punktu widzenia ich kariery wyścigowej, z podaniem sum wygranych.

FESTINO (Ayrshire — Festa), og. c. gn., ur. 1902 r.

Festino, ogier średniej miary, bardzo szlachetny, był najlepszym koniem wyścigowym swego rocznika; na dy-



Festa z Fervorem na okólniku.

stansie od 1600 do 2800 m — pierwszej klasy. Podczas swej kariery od 2 do 5 lat życia włącznie zwyciężył on w 18 wyścigach, był 9 razy drugi i 1 raz trzeci na 31 startów. Wygrał: Union-Rennen, Grosser Preis von Berlin (4 let., 64 kg), Grosser Hansa Preis (4 let., 65 kg), Silberner Schild des Kaisers, Staatspreis I kl. (2 razy), Preis von Rhein (4 let., 65½ kg) i inn. Był drugi w Derby za nigdy nie pobitą węgierską Patience. Suma wygranych: 308.975 marek.

FELS (Hannibal — Festa), og. gn. ur. 1903 r.

Fels był koniem rosłym, w wielkich liniach, kościstym. Był on również najlepszym koniem swego rocznika i, podobnie jak Festino, stał na czele listy zwycięskich koni; był dobrym na każdym dystansie i odznaczał się olbrzymim speedem. W wieku 2—4 lat, na 20 startów wygrał 18 wyścigów i był dwa razy drugi. Ważniejsze wygrane: Niem. Derby (o 4 dł.), Henckel-Rennen, Preis von Schlesien (3 let., 61½ kg), Bayern Preis (3 let., 65 kg), Grosser Preis von Berlin (4 let., 66 kg), Grosser Hansa Preis (4 let., 66 kg), Jubiläums Preis (4 let., 66 kg), Silberner Schild des Kaisers, Zukunfts Rennen, drugi w austriackim Derby na Morpeth, drugi za towarzyszem stajni Ignisem, któremu dawał 8 kg w Jubiläums Preis — oba razy pobity o pół długości. Suma wygranych: 417.310 mk.

FABULA (Hannibal — Festa), kl. kaszt., ur. 1904 r.

Fabula była klaczą średniej miary, bardzo głęboką i szeroką, zupełnie innego typu niż Fels. Była ona jednym z najszybszych koni kiedykolwiek wyhodowanych w Niemczech, jednak, jak prawie wszystkie córki Hannibala, nie miała staminy.

Na dystansie powyżej 1600 mtr. nigdy nie wygrała, ale do 1400 mtr. była prawie nie do pobicia. Jako 2—4 letnia zwyciężyła w 11 wyścigach, była 2 razy druga i 2 razy trzecia przy 16 startach. Ważniejsze wygrane: Henckel Rennen, Bayern Preis, Austria Preis, Goldene Peitsche, Zukunfts Rennen. Suma wygranych: 212.075 mk.

FAUST (Saraband — Festa), og. kaszt., ur. 1905 r.

Faust, rosły, potężny, bardzo urodziwy złoty kasztan, był najlepszym synem Festy i może najlepszym niemieckim koniem wyścigowym przed wojną. Wygrał on pierwsze 9 wyścigów na wszystkich dystansach od 1200—2400 mtr. i za 10 razem został pobity, niosąc bardzo dużą wagę i będąc źle pojechanym. Z powodu nakostniaka mógł on jako 3 let. startować dopiero we wrześniu, pomimo to jednak wygrał najwięcej w danym roku. Jako 4 letni padł na skręt kiszek. Ważniejsze zwycięstwa: w przeciągu dziewięciu dni Fürstenberg Rennen, Sachsen-Weimar Rennen, Grosser Preis von Baden; dalej Austria Preis, Preis von Rhein, Jubiläums Preis (Kolonia), Goldene Peitsche. Suma wygranych: 250.000 mk.

FERVOR (Galtee More — Festa), og. c. gn., ur. 1906 r.

Fervor, ostatni syn Festa'y był koniem średniej miary, muskularnym i głębokim. Jako młody koń złamał on sobie dolną szczękę i z powodu tego uszkodzenia cierpiał długo, tak że wpłynęło to ujemnie na jego bieganie. Fervor nigdy nie był równie dobrym wyścigowcem jak Fels i Faust, tym nie mniej w czasie swej długotrwałej i forsownej kariery wyścigowej wykazał bardzo dużo. Pozostawał na torze do 7-go roku życia włącznie, wygrał 19 wyścigów na wszelkich dystansach do 2800 mtr., był 9 razy drugi i 14 razy trzeci na 57 startów.

Według ogólnej swej performance był on najlepszym koniem, a w każdym razie takim, który najwięcej wygrał w swym roczniku, przyczym suma jego wygranych jest najwyższa, jaką koń niemiecki zdobył przed wojną. Najważniejsze zwycięstwa: Henckel Rennen, St. Leger, Grosser Freis von Berlin (4 let., 66 kg), Grosser Preis von Hamburg, Silberner Schild des Kaisers (2 razy), Jubiläums Preis (5 let., 66 kg), Staatspreis I kl., Goldene Peitsche. Suma wygranych: 432.590 mk.

Zestawmy teraz sumy wygranych dzieci Festa'y:

	Zwycięstw	Suma wygranych w mk.
Festino	18	308.975
Fels	18	417.310
Fabula	11	212.075
Faust	9	250.000
Fervor	19	432.590
	75	1.620.950

Pięcioro niemieckich dzieci Festa'y wygrało więc **przeciętnie** więcej niż Namouna, t. zn. najwybitniejszy koń niemiecki, który do tego czasu wygrał najwięcej. Rekord Festa'y powiększa się jeszcze o wygrane Salute'a, t. j. 2833 £ czyli 56.660 mk., licząc 1 £ = 20 mk. Nawet w Anglii, poza Galicia'ą, nie ma matki stadnej, której dzieci wygrałyby więcej niż potomstwo Festa'y, ale o ile łatwiej przyszło to Galicia'i, na której konto sam Bayardo albo Lemberg w Derby lub Eclipse Stakes w jednym dniu mogły wygrać tyle, co Fabula w trzy lata! I tylko padnięcie Fausta, a więc nieszczęśliwy przypadek, przeszkodziło Fescie pobić rekord Galicia'i.*)

WYNIKI DZIAŁALNOŚCI STADNEJ DZIECI FESTA'Y

Aczkolwiek bezpośrednia działalność stadna Festa'y też jest potężna, jej właściwe znaczenie polega przede wszystkim na tym, że jej dzieci rozprzestrzeniły krew matki z wielkim powodzeniem. Nie jest to samo przez się zrozumiałe, gdyż wiele wielkich matek stadnych nie przelewało swej siły dziedziczenia na swe dzieci, a przynajmniej nie na wszystkie swe dzieci.

Festa przedstawiała sobą w każdym razie walory tak poważne, że z czterema czy pięcioma różnymi ogierami rozmaitej krwi dawała cenne potomstwo, a więc pasowała nie tylko do poszczególnych prądów krwi. Jest poza tym jasne, że pomyślny wynik połączenia dawały nie dzięki ogierowi, z jakim była łączona, a dzięki niej samej. Każde z niemieckich dzieci Festy było nie tylko koniem klasowym, ale **najlepszym koniem**, jakiego dany ogier dał w ogóle. Dotyczy to też Festino, jeśli wziąć pod uwagę, że folbluty niemieckie w owym czasie ogólnie w klasie wyścigowej ustępowały angielskim. W stosunku do klasy swego kraju stał Festino bez wątpienia dużo wyżej niż Robert le Diable, Symington itp. Fels był najlepszym synem Hannibal'a a Fabula najlepszą jego córką. Faust pośród dzieci Saraband'a był klasą dla siebie. Między dziećmi Galtee More'a można pod względem klasy wyścigowej z Fervorem porównać tylko Orchidee II, matkę Oleander'a; pozostali synowie Galtee More'a stoją dużo niżej od syna Festa'y.

Fescie przypada zasługa przetrwania do dzisiaj linii męskich Ayrshire'a, Hannibal'a, Galtee More'a; również linia Saraband'a napewnoby się utrzymała, gdyby Faust pozostał przy życiu. Przez śmierć tego ogiera oczywiście dalsze oddziaływanie krwi Festa'y zostało silnie ograniczone, niestety, jednak nie była to jedyna strata.

Najpierw Festino zginął z powodu wypadku, mając 11 lat i wskutek tego działał w stadzie tylko 6 lat. Dalej Fa-

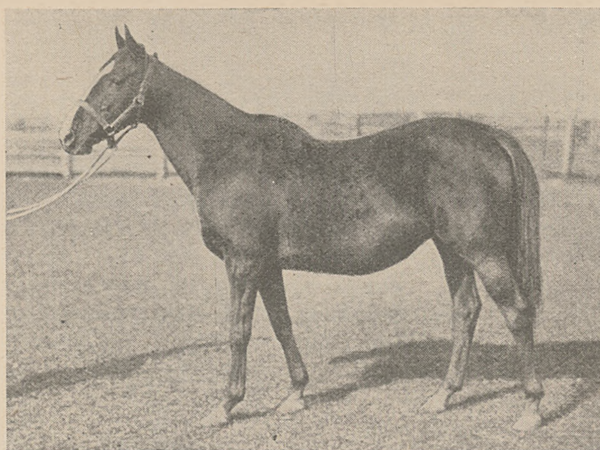
*) Ostatnio rekord Galicia'i pobiła Scapa Flow, której potomstwo wygrało ponad 85.000 f. st. (Przyp. tł.).

bula, która przed wybuchem wojny światowej była wysłana do stanówki do Anglii, została tam zarekwirowana i więcej nie wróciła do Niemiec, gdyż padła podczas wojny. Dała ona tylko trzy źrebięta i jej najlepsza córka Fabella też padła w drugim roku działalności stadnej, tak że pozostało po niej tylko jedno źrebię.

Linia żeńska Festa'y była wskutek tego długi czas ograniczona, w najnowszych czasach jednak znów się rozwija dobrze. Tylko Fels i Fervor dożyły w stadzie późnego wieku.

Te fakty muszą być w każdym razie wzięte pod uwagę, gdy się chce należycie ocenić działalność stadną dzieci Festa'y.

Postaramy się teraz ustalić, co poszczególne dzieci Festa'y zdziałały w stadzie i celowym będzie rozpocząć od przedstawicielki linii żeńskiej — Fabula'i.



FABULA (Hannibal — Festa) jako matka stadna.

FABULA

Rozwój rodziny tej córki Festa'y unaocznia następujące zestawienie:

- **Fabula** (Hannibal)
  - Fabella... (Spearmint)
    - Faida *)... (Le Météore)
      - Faro (Pergolese)
      - Fides (Pergolese)
        - Fiduzia (Graf Ferry)
        - Fidelitas (Graf Ferry)
      - Faienza... (Pergolese)
        - Flavier (Ladro)
  - Favilla (Nuage)
    - Farnesina... (Pergolese)
      - Farnese (Graf Ferry)
    - Favor (Fervor)
    - Faustina... (Fervor)
      - Faustitas (Ladro)
    - Farinelli (Pergolese)

*) W Polsce od r. 1931 znajduje się córka Faida'y Fibula po Pergolese (przyp. tłom.).

Zestawienie to nie obejmuje całego potomstwa z linii żeńskiej Fabula'i, a tylko jednostki ważniejsze.

Klasycznymi zwycięzcami są: Farnesina (Deutscher Stutenpreis), Favor (Henckel Rennen), Faustina (Kisasszony Rennen — niem. 1000 Gw.) i Faienza (Preis der Diana — niem. Oaks). Bardzo dobrym koniem wyścigowym była też Fabella, która miała dużo więcej odporności niż jej matka. Faro, Fidelitas, Farnese i Farinelli należały do dobrej drugiej klasy. W urodzonym w r. 1936 Flavier pokładane są duże nadzieje, które dotąd wszakże niecałkowicie ziścił.

W samym Waldfried linia Festa'y jest reprezentowana przez 7 klaczy, jej trwanie jest więc zapewnione.

Z ogierów Favor wyróżnia się w hodowli.

W całości linia żeńska Festa'y wykazuje znaczne postępy, aczkolwiek strata Fabula'i i przedwczesna śmierć Fabella'i naturalnie wpłynęły na rozwój tej linii niekorzystnie.

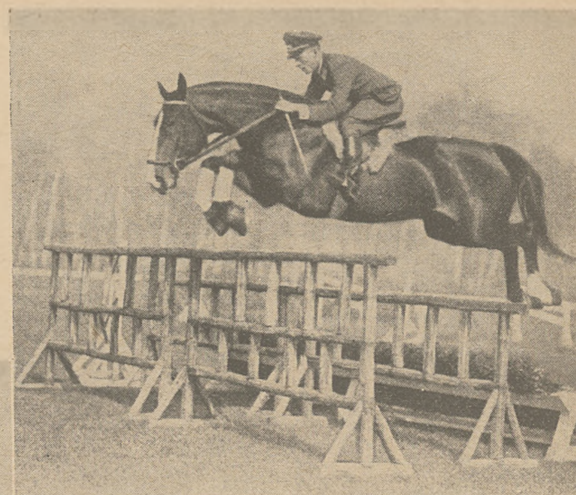
(d. c. n.)

Tłom. z niem. **G.**

Mjr. w st. sp. BRAUN

Hanower jako koń turniejowy

Zaczniemy ten artykuł od przedstawionych w krótkości przeżyć czasu przedwojennego. Artyleria polowa remontowała się wówczas — jak wiadomo — przeważnie końmi hanowerskimi i wymagania stawiane im w tej broni odpowiadają również celowi hodowlanemu w czasach powojennych, jeżeli chodzi o konia szlachetnego wszechstronnie użytkowego. To co dawniej było wymagane od konia artyleryjskiego w dziedzinie przygotowania do jazdy było istotnie ważne i remonty dostarczane, jako konie przodkowe i dyszlowe nawet po dwóch latach osiągały stopień tresury, który odpowiada dzisiejszej próbie ujeżdżenia klasy L. jak również części klasy M. Może się zdarzyć, że pod względem tym idzie się za daleko i że to przygotowanie nie ułatwia przejścia do zaprzęgu przed działem, pod siodłem lub w ręku. Okoliczność gimnastycznego wychowania hanowera, jako konia wierzchowego wpływa jednak na zastosowanie go w zaprzęgu w stosunkowo krótkim czasie tak dobrze, że i późniejsza zmiana na przeciwnego rodzaju zażycie nie wywołuje żadnych trudności. Z baterią zaprzężoną w 4 hanowerskie kasztany, autor, jako szef od 4-go sierpnia 1914 r., brał udział w wojnie na Wschodzie i przypomina sobie, że te konie w poszczególnych wypadkach przechodziły do stu kilometrów dziennie w czasie marszu naprzód i odwrotu — nad Wisłą przy ulewnych deszczach i na bezdrożach, i chociaż niektóre z tych dzielnych zwierząt padły z wycieńczenia, trzeba je uznać za jedne z najlepszych koni żołnierskich świata, podobnie jak wschodnio-pruskie, które są zaliczane do najcenniejszych koni kawaleryjskich.





U góry: BARON pod kpt. Brinckmann'em.

U dołu: DERBY pod rtm. K. Hasse.

Foto Tiedemann, Hannover

Po tym wstępie przejdziemy do właściwego tematu, sportu jeździeckiego, którego pierwociny przypadają na początek minionego stulecia. W tym okresie górowały konie zagraniczne, ale nie dlatego, żeby niemieckie konie półkrwi mniej były dobre, niż angielskie lub irlandzkie huntery, a po prostu dlatego, że wiele koni niemieckich, wywożonych zagranicę przychodziło stamtąd z firmą angielskich lub irlandzkich. Dopiero surowe przestrzeganie palenia źrebiąt i wpisywanie koni do ksiąg związkowych odegrało decydującą rolę. Punktem zwrotnym były igrzyska w Stokholmie 1912 r., gdzie hanower Dohna był drugim w wielkim konkursie myśliwskim pomimo, że ekipa niemiecka jeździła przeważnie na koniach zagranicznych. Utworzenie w tym czasie Komitetu Olimpijskiego, jak również energiczna propaganda Oskara von Funka, aby niemieccy jeźdźcy jeździli na niemieckich koniach, wprowadziła Niemcy na właściwą drogę, która pozwoliła osiągnąć liczne sukcesy zagranicą. Po wojnie światowej zbudzony do nowego życia niemiecki sport jeździecki pozwolił stwierdzić, jakie wartości tkwiły w niemieckim koniu. Bojkot sportowy Niemiec przeszkodził nie tylko w Olimpiadach w Paryżu i Antwerpii, ale także w udziale w innych międzynarodowych turniejach aż do połowy 1920 r., kiedy v. Langen i książę Friedrich Siegismund zostali zaproszeni do Italii, Szwajcarii i Szwecji. Hanower „Goliat" własność v. Langena, potężny, nieco wysokonożny kasztan był w tym czasie rzadkim okazem, który zwyciężał nie tylko w próbach ujeżdżenia i konkursach myśliwskich najwyższej klasy, ale również w ciężkich biegach terenowych. Był to w całym tego słowa znaczeniu all round horse. Również znany był wybitny skoczek „Appoll", również hanower. Książę Friedrich posiadał jako wypróbowanego konia w próbach ujeżdżenia „Christoph", jako konia do Militari „Goldelse". W r. 1928 niemiecka drużyna brała udział w igrzyskach olimpijskich w Amsterdamie i wówczas jedyny posiadany przez nią hanower Draufgaenger zdobył pod von Langenem wielką próbę ujeżdżenia. Doświadczenia tam osiągnięte sprawiły, że w następnym roku Niemcy poszły za wzorem innych krajów, które miały w szkołach kawalerii oddziały turniejowe, mające za zadanie przygotowanie drużyn jeździeckich na zagranicę.

W ten sposób powstało w Hannowerze Centrum Wyszkolenia Jeździeckiego, które osiągnęło przez 10 lat swego istnienia wybitne wyniki w zawodach międzynarodowych. Od późnej jesieni 1928 r. do wiosny 1935 r. drużyny niemieckie na niemieckich koniach wygrały 20 Pucharów Narodów w New Yorku, w Genewie, w Bostonie, w Rzymie, w Wiedniu, w Lucernie, Warszawie, Dublinie, Nicei, Berlinie, Akwizgranie i Sopotach.

Wśród koni hanowerskich jako skoczki wyróżniały się specjalnie posiadające krew Amurath'a przez ogiery: Amandus, Amalfi, Amateur, Amsinck, Amulet, Amos i inne. Ilość zdobytych Pucharów Narodów do Olimpiady Berlińskiej włącznie wynosi 33, do tego jeszcze dochodzi 7 miejsc drugich, od r. 1936 do dzisiaj.

W zawodach o Puchar Narodów od roku 1928 brało udział 30 koni w czym 13 hanowerów, 9 holsztynów, 4 wschodnio-pruskie, po jednym śląskim, brandenburskim i irlandzkim i jeden niewiadomego pochodzenia Baccarat, który z 17 zwycięstwami stoi na drugim miejscu za Torą. Dalej idą: z 15 zwycięstwami Olaf (hanower), z 10 Derby

(hanower), z 9 Alchimist (hanower), z 8 Wotan (śląski), z 5 Baron i Benno (oba hanowery). Wśród najbardziej znanych hanowerów, które najwięcej wygrały, wymienimy: „Derby“ po Island z matki z krwią kłusaka, „Olaf‘a“ po Schwalk, który swoją karierę zaczął jako koń policyjny, „Alchimist“ po Amalfi, jednego z najlepszych koni wysokiej klasy, z dawniejszych „Olnad‘a“ mjr. Lotza, „Arnim‘a“ po Amateur p. v. Oppel, z najmłodszych koni ze Szkoły Kawalerii „Oberst‘a“ po Detectiv, „Artur‘a“ po Goldfasan, „Fridolin‘a“ po Fakir, „Goldammer‘a“ po Altpreusse i wiele innych.

Oczywiście znajduje się też wiele hanowerów wśród koni wyróżniających się w próbach ujeżdżenia, że wymienimy „Hammer‘a“ po Hammerschlag, najwybitniejszego w ostatnich czasach, „Leopard‘a“ po Butcher Bird, który oprócz konkursu ujeżdżenia zdobył Militari w Insterburgu.

Jak widzimy, koń hanowerski, który we wszystkich dziedzinach jeździeckich jak również w zaprzęgu dobrze służy, nie potrzebuje specjalnego zalecania. Stara hodowla w Hannowerze ze swoim przemożnym wpływem na inne okręgi jak Meklenburg i Pomerania, Westfalia i Brandenburg jest w pełni uprawniona do tego, aby była dumną z wielkiego udziału w zwycięstwach różnego rodzaju w niemieckim i międzynarodowym jeździectwie.

Tłom. z niem. **N.**
(według „St. Georg.“).

Eksponaty T. H. K. A.

na Wystawie Światowej w New Yorku

Jedynym działem polskiej hodowli koni, reprezentowanym na Wystawie Światowej w New Yorku, jest hodowla czystej krwi arabów, zobrazowana w dziale rolniczym pawilonu polskiego przez artystycznie i celowo zestawioną kolekcję pięknych, dużych fotografii. Są to podobizny najlepszych ogierów i klaczy zarodowych oraz poszczególnych koni, importowanych z Polski za granicę, przede wszystkim — do Stanów Zjednoczonych; następnie — zdjęcia ze stadnin i z wyścigów. Pod każdym eksponatem — napis w języku angielskim.

Katalog wystawowy w krótkim streszczeniu podkreśla świetne tradycje polskiej hodowli koni czystej krwi arabskiej, jej obecny rozkwit i sukcesy, jakie święci w ostatnich latach za granicą.

Poza tym Towarzystwo wydało specjalnie dla działu informacyjnego Wystawy luksusową, ilustrowaną broszurę pod tytułem: „Poland. The Pure-Bred Arabian Horse“. Omawia ona historię rozwoju hodowli arabów w Polsce od najdawniejszych czasów do chwili obecnej, nowoczesne zasady hodowlane (Księgi Stadne i wyścigi), eksport, etc. Na zakończenie przytacza dłuższy wyjątek z pracy amerykańskiego hippologa Dr. G. R. White, wydanej niedawno w językach polskim i angielskim pod tytułem: „Polski arabski koń a egipski. Moja wizyta w polskim stadzie państwowym“. Nader pochlebną opinię o polskich arabach podkreśla następujący napis nad fotografiami dwóch naszych czołowych reproduktorów, którymi autor zilustrował swe wywody: „Dwa najlepsze na świecie ogiery arabskie: **Kaszmir i Ofir**“.

Wśród eksponatów Towarzystwa Hodowli Konia Arabskiego znajdują się doskonałe zdjęcia obu wymienionych reproduktorów i każdy będzie mógł naocznie stwierdzić bezstronność oceny.

Okładkę broszury zdobi barwna reprodukcja, a na odwrocie — wykres eksportu koni arabskich z Polski za granicę. Każdy egzemplarz zawiera ulotkę, omawiającą warunki eksportu do Ameryki Północnej i Południowej.



Okładka broszury wydanej przez T. H. K. A. dla działu informacyjnego Wystawy.

THE CANAL
RED FREEMAN. FELL - 1st CIRCUIT
INVERSIBLE. FELL - 2nd CIRCUIT
ROYAL MAIL 9th
PENCRAIK 8th
UNDER BID 11th
BACHELOR PRINCE 10th
THE CHAIR
WEST POINT 7th
DOMINICK'S CROSS 6th
SYMAETHIS 5th
COOLEEN 4th
KILSTAR 3rd
WATER JUMP
MACMOFFAT 2nd
WORKMAN 1st
MELLING ROAD
UNDER BID. FELL — REMOUNTED 2nd CIRCUIT
PERFECT PART. FELL - 1st CIRCUIT
BLACK HAWK. FELL - 2nd CIRCUIT
RED HILLMAN. FELL - 2nd CIRCUIT
ST GEORGE II. REFUSED 2nd CIRCUIT
MILANO. FELL - 2nd CIRCUIT
CANAL TURN
LUCKPENNY. PULLED UP 1st CIRCUIT
ROCKQUILLA. FELL - 1st CIRCUIT
KILSTAR. BLUNDERED 2nd CIRCUIT
ROYAL DANIELI. EPIPHANES. FELL - 1st CIRCUIT
SCOTCH WOOD. DESLYS. MONTREJEAU II. FELL - 2nd CIRCUIT
LUCKY PATCH. REFUSED 2nd CIRCUIT
DUNHILL CASTLE. FELL - 1st CIRCUIT
TUCKMILL. BIRTHGIFT. BLUE SHIRT. REFUSED 2nd CIRCUIT
FAZACKERLEY STATION
SECOND ACT. FELL - 2nd CIRCUIT
SPORTING PIPER. FELL - 2nd CIRCUIT
BRENDAN'S COTTAGE. MESMERIST. DRIM. TEME WILLOW. WAR VESSEL. FELL - 1st CIRCUIT

Tor w Aintree k/Liverpool'u.

Wyścigi zagranicą

ANGLIA

Lincolnshire Handicap, gonitwa, która sygnalizuje otwarcie sezonu płaskiego, nie wywołała w r. b. większego zainteresowania przede wszystkim dlatego, iż poziom uczestników był dość niski — już często oglądano w tym wyścigu znacznie wyższe niveau.

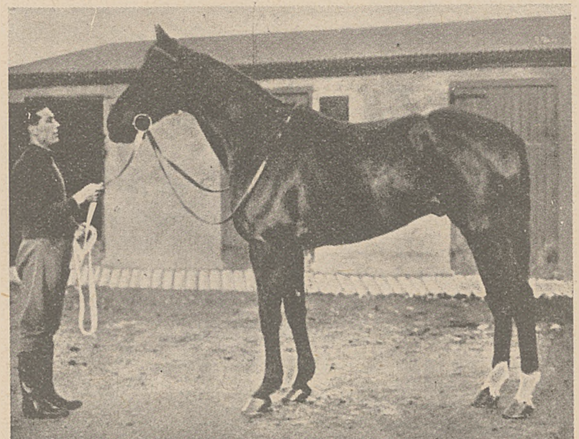
Za to **Grand National Steeplechase** (£ 7284, 7200 mtr.) wywołał, jak zwykle, olbrzymie zainteresowanie; najcięższy, ale i najmiarodajniejszy wyścig z przeszkodami na całym świecie, nigdy napewno nie straci swej atrakcyjności i popularności. 37 koni ruszyło w drogę po dobrym starcie; tylko jedna Cooleen była zupełnie nie gotowa do ruszenia w chwili podniesienia sznurów — ona też była jedynym koniem poszkodowanym. Gonitwę ukończyło 11 koni, z których 10 nie upadło, a Under Bid'a żokej dosiadł ponownie po upadku i wyścig skończył. Zwycięstwo odniósł irlandzki koń **Workman**, 9-cioletni wałach, którego rodowód załączam poniżej:

Workman, sk. gn., ur. 1930

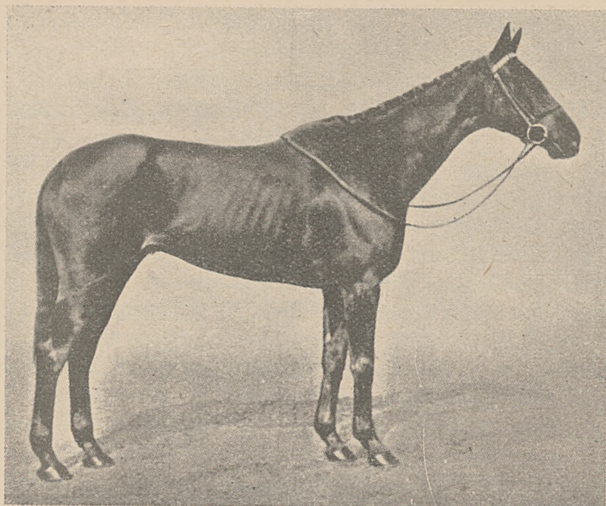
Cariella				Cottage			
Sembe		Caricato		Casetta		L. Tracery	
Lady in Waiting	Acp. Santoi	Caricia	Craganour wnuk St. Simon	Creme Simon po St. Simon	Marco	Topiary	Rock Sand w linii żeńskiej wnuk St. Simon

Rodowód zawiera imiona kilku wybornych stayerów, jak Santoi, Tracery, Craganour, a imię St. Simon powtarza się w rodowodzie trzykrotnie.

Entuzjazm irlandczyków po zwycięstwie był niebywały. Ostatnie zwycięstwo konia irlandzkiego (Troytown) miało miejsce w r. 1920, a później „zielona wyspa" czyniła nie raz bezowocne wysiłki aby zdobyć szampionat steeplerów. Workman pod żok. T. Hyde (10 st. 6 lb.) wygrał nie łatwo o 3 dług. od 7 l. wał. MaccMoffat (10 st. 3 lb.), 8 l. wał. Kilstar (10 st. 3 lb.) był trzeci o 15 dł., zaś czwarta przybyła „the gallant mare" Cooleen. Kilstar szedł wybornie aż do czasu, kiedy biorąc Becher's Brook na drugim okrążeniu zrobił fatalny błąd, który go kosztował kilkadziesiąt



WORKMAN (Cottage—Cariella), 9 letni wałach sk. gniady, zwycięzca Grand National'u 1939 r.



ROYAL MAIL (My Prince — Flying May), 10 letni wałach kary, hod. C. Evans, jeden z najlepszych steepler'ów świata.

długości. Niefortunnie biegał doskonały skoczek Black Hawk: idąc w ręku, na pełnym gazie zderzył się z Work man'em: Black Hawk upadł, Workman ustał. Koń lorda Derby — Under Bid miał dobre momenty w wyścigu, lecz na jednym płocie potknął się tak silnie, że dosiadający go G. Wilson byłby zjechał przez szyję, gdyby go żokej Foley, dosiadający idącego obok Red Hillman'a — nie wciągnął (w biegu) z powrotem na siodło. Najwyższą wagę (12 st. 7 lb.) niósł doświadczony Royal Mail; kończył on bez upadku na 9-ym miejscu. Perypetie wyścigu przedstawiane są w b. zabawny sposób na rysunku, który skopiowaliśmy z Nr 3420 „Sporting & Dramatic News". Właściciel Workman'a Sir Alexander Maguire o mało nie zdobył także irlandzkiego Grand National. Jego 8-ioletni wałach Sterling Duke dopiero na finiszu uległ rozporządzającemu lepszym końcowym speed'em, 7-cioletn. **Shaun Peel** (Ambrose po Argosy i Pamir's Pride po Pamir).

***

Za wyjątkiem ogiera Blue Peter, jednego z lepszych dwulatków ub. sezonu i w pewnej mierze ogierów Panorama i Cockpit — wszystkie sławy z roku 1938, jak dotąd, zawiodły. Jak to zazwyczaj bywa, ogromne zmiany zachodzą w rozwoju konia, gdy zmienia się z dwulatka na trzylatka. Foxbrough II, którego na podstawie kariery z roku 1938, można było uważać za kandydata na czołowego trzylatka, w pierwszej próbie 1939 r. zawiódł tak sromotnie, że wycofano go z 2000 Gwinei. W **Coventry 3 Y.O. St.** (£ 877, 1600 mtr.) przyszedł siódmy. Trochę lepiej wypadł w tej gonitwie występ og. Rogerston Castle (National Breeder's Produce w 1938): zajął on drugie miejsce za wał. **Southport,** a przed og. Le Manouc. Bez miejsca był także Cougar lorda Derby.

Kompletnej porażki doznały także przy pierwszym występie: niepobity w r. ub. Dhoti i dobry Titan: w **Free Handicap St.** (£ 1285, 1400 mtr.) były te dwa konie daleko za **Solar Cloud** (Solario — Silver Cloud po Manna i Silver Urn), klaczą Statute, wałachem Lapford oraz synem Hyperion'a, ogierem Admiral's Walk.

Przegrały swą pierwszą tegoroczną gonitwę Heliopolis i Fox Cub, po których dużo się spodziewano w bież. sezonie: **Craven St.** (£ 995, 1600 mtr.) wygrał **Signal Light** (Pharos — Ensoleillee po Sunstar i Laughter po Pommern i Jest po Sundridge), bijąc o łeb og. Fox Cub. Trzeci Bold Devil, szósty Meadow, siódmy dopiero Heliopolis, przed og. Hastings, Triguero i inn.

W **Column Produce St.** (£ 1131, 1600 mtr.) zwyciężył mało w r. ub. próbowany **Dispenser,** bijąc og. Llandaff oraz obiecującego, jak się zdawało, Wheatland'a (Trigo).

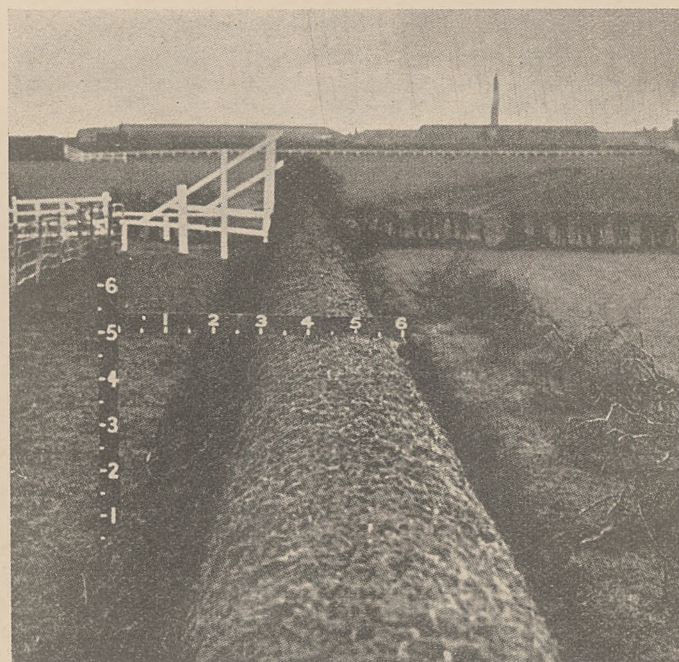


COTTAGE (Tracery — Casetta), ojciec Workman'a i wielu dobrych skoczków, reproduktor w stadzie M. J. Magnier'a Grange Stud, Fermoy (Cork).

Dispenser jest synem derbisty Manna z kl. Lady Juror, pół-siostry słynnej Mumtaz Mahal, po Son-in-Law.

Wood Ditton St. (£ 485, 1600 mtr.) dla trzylatków, które w ogóle jeszcze nie biegały, zdobył og. lorda Derby — **Tamworth,** rodzony brat Plassy, po Bosworth i Pladda po Phalaris i Rothesay Bay. Wszystkie te nowe wielkości nie wiele mają wspólnego z prawdziwą klasą i, jak się zdaje, poważniejszej roli w przyszłości nie odegrają.

Przejdźmy obecnie do trzylatków, które nie obniżyły lotu w porównaniu ze swą karierą zeszłoroczną. A więc niezwyciężony w r. 1938 dwulatek **Panorama** spotkał się z Portobello — również wybitnym dwulatkiem — w Newmarket, w **Severals St.** (£ 390), zresztą znowu na dystansie 1000 mtr.; gonitwa zakończyła się walką, z której zwycięsko wyszedł Panorama (Sir Cosmo), mimo, że niósł o 3 funty więcej. Oczywiście niczego nowego nie dowiedzieliśmy się o tych koniach: są tak szybkimi trzylatkami, jak były dwulatkami. Znacznie ciekawiej wypadł występ og. **Cockpit** w **Hastings Pl.** (£ 790 Newmarket). Nie



Grand National Steeplechase. Dzisiejszy Valentine's Brook.

bardzo jeszcze gotowy syn Caerleon'a przeszedł swobodnie dystans 2.000 metrów i pobił pewnie og. Buxton, dając mu 3 lb.

Najlepszym trzylatkiem w chwili obecnej jest **Blue Peter.** Pisałem o nim w r. ub. z okazji zajęcia przez niego drugiego miejsca w Middle Park Stakes za Foxbrough II. W roku bież. wystąpił on w Epsom w **Blue Riband Trial St.** (£ 1892, ok. 1700 mtr.) i pobił łatwo Diadoque (syn Blandford'a) oraz Fairfax'a. Obadwa te konie niosły coprawda po 10 lb. więcej, ale i pod równą wagą Blue Peter byłby wygrał.

Z trzylatków nieznanych zwrócił na siebie uwagę jeszcze **Fairstone** (Fairway — Rosetta po Kantar i Rose Red po Swynford i Marchetta po Marco): wyłonił się on z mroków w **Greenham St.** (£ 1573, Newbury, 1600 mtr. linii prostej), zwyciężając łatwo wałacha Forager, wcale niezłego syna Trigo — Wheatland'a, og. Mauna Kea, zwycięzcę 2 gonitw w r. b. i szereg różnych trzylatków, a biegało ich razem 22.

Taki był stan rzeczy, kiedy w środę 26 kwietnia nastąpiła rozgrywka **Two Thousand Guineas St.** (Newmarket £ 9556, 1600 mtr.). Biegało 25 koni. W decydującej fazie wyścigu dwa konie figurowały na czele: Blue Peter i Fairstone, o poprzednich zwycięstwach których dopiero co wspominałem. Lecz bardzo prędko stało się widoczne, że **Blue Peter** nie da sobie wydrzeć zwycięstwa. Gdy już pewnie zmierzał do celownika — na drugie miejsce wskoczył szybko nadrabiający teren Admiral's Walk i odrzucił og. Fairstone na trzecie miejsce. Czwarte miejsce zajął francuski koń Romeo II, piąte Diadoque, szóste Hypnotist, siódme Rogerston Castle, dziewiąte Casanova, dziesiąte Fox Cub, dalej m. in. Dhoti, Tamworth, Dispenser, Triguero, Wheatland.

Blue Peter należy do cenionej starej, hodowlanej stajni lorda Rosebery, która wygrała Derby ogierami Ladas i Cicero. Jest synem og. Fairway z kl. Fancy Free po Stefan the Great i Celiba po Bachelor's Double i Santa Maura po St. Simon i Palmflower. Stał się faworytem na Derby. Niespodzianką było drugie miejsce og. Admiral's Walk (Hyperion i Tabaris po Roi Hérode), końcowa szybkość jego zrobiła duże wrażenie. Fairstone pokazał, że zwycięstwo jego w Greenham St. nie było wcale wypadkowe — jest to dobry koń.

Romeo II jest synem Rodosto po Epinard; Rodosto wygrał 6 lat temu angielskie i francuskie 2000 Gw. — syn nie jest tak dobry jak ojciec. Diadoque biegał odpowiednio do swej formy, wykazanej w Blue Riband Trial St. Hypnotist (szósty), jest podobnie jak Admiral's Walk, synem Hyperion'a, derbisty, który w pobitym polu miał jeszcze dwóch synów: og. Casanova i His Highness. Rogerston Castle — nie trzyma dystansu; trudno było oczekiwać po nim czego innego. Nie ma żadnych excuses dla Fox Cub'a i Dhoti. Nie jest koniem klasycznym także Tamworth lorda Derby; hodowca ten miał jednak zadośćuczynienie za porażkę swego trzylatka, gdyż pierwsze trzy konie z 2000 Gwinei są synami jego reproduktorów — Fairway'a i Hyperion'a.

Tudor St. (Sandown Park, £ 835, 1600 mtr.) wygrał półbrat Fearless Fox'a — 3 l. **Bold Devil** (Horus — Molly po Phalaris i Molly Desmond po Desmond), bijąc Gunler'a (Sir Cosmo).

Ciekawą gonitwą była **Lingfield Park Spring St.** (£ 495, 1600 mtr.). Z jednej strony miał wystąpić Casanova, z drugiej strony interesował Scepter'd Isle — pięknego pochodzenia koń lorda Derby — dalej rozważano jak przejdzie szybka Galatea II z ulgą wagi, a poza tym zajmowało wszystkich, jak ustosunkują się te wszystkie trzylatki do 5-cioletniego, wcale dobrego Puzzler'a. Casanova, choć biegał nieźle, lecz nie mógł dać 17 funtów ang. klaczy **Galatea II** (córce pięknego Dark Legend'a), która wygrała bardzo pewnie. Puzzler był trzeci, a Scepter'd Isle zawiódł kompletnie. Trener Earl (objął stajnię lorda Derby po zmarłym Coll. Leader) uważa, że ten wyścig był zbyt zły, aby go uważać za odzwierciadlenie istotnej wartości Scepter'd Isle.

Dwa wyścigi, niewielkie zresztą, wygrał 3 l. og. **Lighship** (Pharos — Sansa po Sansovino i Aloysia po Lemberg i Verveine po Louviers). Jedną gonitwę zdobył przywieziony z Ameryki, angielskiego pochodzenia **Harlem,** syn cennego ogiera lorda Derby, Pharamond'a II.

Dobrze zaprezentowała się 3 l. kl. **Aurora** lorda Derby, bijąc og. Control w gonitwie typu maiden. Jest to córka Hyperion'a, wartościowego reproduktora, po którym, podobnie jak w r. ub., notujemy szereg obiecujących koni. Poza Admiral's Walk, Casanova, Aurora — mamy do zanotowania sukces 2 l. córki Hyperion'a — klaczy **Godiva** w niezłej gonitwie w Kempton Park.

Z młodych reproduktorów dobrze zadebiutował w bież. sezonie Taj ud Din: jego syn 2 l. **Eurasian** wygrał **Ashley St.** w Newmarket, a bezimienny ogierek po Taj ud Din z kl. Dapple dwukrotnie już mijał celownik jako zwycięzca.

Obiecującym dwulatkiem jest **Medley** (Colorado Kid — Potpourri po Rose Prince). W **Stud Produce St.** (£ 879) wyprzedził on syna Salamis'a — Salfremar'a oraz syna Hyperion'a — Blazing Star, zaś w **Beckhampton St.** zwyciężył pole złożone z 35 dwulatków. Wcześnie, bo już 21 marca rozegrana gonitwa dla dwulatków **Brocklesby St.** (£ 550) przyniosła bardzo łatwą wygraną ogierkowi **Puma** (po Hill Cat), przed córką Dastur'a — Tartinette.

Syn Dastur'a — **Lucullus** zdobył wyścig dla 2-latków maiden, zaś córka Dastur'a od kl. Fairy Goldmother tryumfowała w **Westminster St.** (£ 589). Nie przypuszczam, aby któryś z wymienionych „wczesnych" dwulatków, potrafił się w przyszłości bardziej wyróżnić; jeśli o nich wspominam, to głównie dla tego, aby rejestrować rozwój kariery stadnej ogierów od których pochodzą.

***

Scottish Union, zeszłoroczny zwycięzca St. Leger'u i „derby-second" — dał się pobić przy pierwszym swym występie w r. b. W **Chippenham St.** (£ 583, 2400 mt, Newmarket) pokonał go o 3 dł. 4 l. og. **River Prince** (Rose Prince i Vieste po Pharos), który bardzo się poprawił od roku ub. Główną przyczyną porażki było jednakże to, iż Scottish Union nie był jeszcze w pełni formy — takie lekceważenie przeciwników przez trenera daje nie raz rezultaty fatalne.

Queen's Prize (£ 1175, 3200 mt, Kempton Park) wygrał 5 l. og. **Vergilius** (Son-in-Law i Haintonette po Hainault), rodzony brat cenego stayera Valerian'a; pobił on 4 l. og. Campion (Cameronian), lecz obadwa te konie niosły małą wagę. St. Patrick's Day z najwyższą wagą — był bez miejsca.

W **City and Suburban Hcp.** (£ 1653, 2000 m, Epsom) 4 l. **Bistolfi** niemal dowolnie wyprzedził 5 l. Mormond Hill (urodziwego syna Brumeux) i pokazał, że mógł ponieść dużo wyższą wagę niż 8 st. 10 lb. Urodzony w Anglii syn Singapore i kl. Bella Minna, był jednym z lepszych dwulatków we Włoszech, biegał również wcale dobrze jako trzylatek, wygrał jedną gonitwę we Francji, poczym sprzedany został do Anglii. Biegał początkowo źle, lecz w jesieni wyróżnił się raz w Birmingham. W r. b. rozpoczął karierę stylowym zwycięstwem w City and Suburban. Dystansowy wyścig **Great Metropolitan St.** (£ 934, 3600 m), prowadzony przez słynną „ósemkę" w Epsom, wygrał niosący niecałe 7 ston 4 l. **Lillibullero** (Bolingbroke) — zupełny outsider, który dotąd potrafił się wyróżnić tylko w płotach.

Dwa duże handicapy zdobyły konie po bardzo cennym reproduktorze Caerleon'ie: **Rosebery St.** (£ 1151, 2000 mt) — 5 l. **Bacardi** (Caerleon — Bacchante po Sansovino) zaś w **Newbury Spring Cup** (£ 1420, 1600 mt) pierwszy był

4 l. **Caerloptic** (Caerleon i Soloptic po Soldennis), zaś trzeci — wałach Usk, również syn Caerleon'a. Przypominam, że Cockpit, 3-letni zwycięzca Hastings St., jest również po tym ogierze, rodzonym bracie Colorado'a.

Podkreślić warto rodowód 5 l. og. **Tout Change,** który jest synem Vatout i kl. Quick Change po Hurry On. Półbrat znajdującego się już drugi sezon w stadzie ogiera Chrysler II — og. Tout Change był pierwszy w **Thurlow Hcp.** w Newmarket. (2400 mt.).

Otwierający sezon gonitw płaskich **Lincolnshire Hcp.** (£ 1870, 1600 mt) przyniósł porażkę faworyta Domaha (piąty); zwyciężył siwy syn Mr Jinks'a — **Squadron Castle,** bijąc Halcyon Gift.

Pożyteczny flyer 5 l. **Carnival Boy** (Six Wheeler) był pierwszy w **Bretby Hcp.** (1200 mt. w Newmarket), zaś 6 l. **Ambrose Light** (Pharos) pokonał Willow Knight (Sir Cosmo) w **Athlone Hcp.**

***

Najlepszymi trzyletnimi ogierami są w tej chwili: Blue Peter, Fairstone i Admiral's Walk. Sądzę, że dobrym też będzie Signal Light, który zdobył Craven St., później zaś odstawiono go od roboty. Powtarzam, że Foxbrough II, Heliopolis, Dhoti — zawiodły na razie zupełnie. Z niepobitych w r. ub. dwóch koni: Panorama i Portobello — pierwszy okazał się o włos lepszym. Oto najważniejsze fakty, które przyniósł nam początek sezonu (do środy 26.4).

***

Bardzo dobrze rozpoczął się rok dla stajni lorda Rosebery: Blue Peter po 2 tryumfach jest faworytem na Derby. Sir Abe Bailey zdobył 4 gonitwy wartości £ 4585 — zaś lord Derby wygrał 5 wyścigów.

***

5 l. kl. **Blonde Lady,** córka znajdującego się w Polsce ogiera **Highborn II** ustanowiła rekord szybkości na torze w Knutsford Park (Jamaica). Wygrała ona The White Knight Hcp. na dystansie 2000 mt. w **2 m. 7 s.** — prowadząc morderczym tempem z miejsca do miejsca.

Brown Jack.

Rzeczy ciekawe z całego świata

Pod redakcją inż. J. Grabowskiego.

Na V-ym międzynarodowym Zjeździe dla hodowli pełnej krwi i sportu galopowego, jaki odbył się w r. 1938 w Monachium, wygłoszony został m. inn. referat, który w skrócie podajemy, z dziedziny, zapewne interesującej naszych czytelników.

Określenie płci i częstotliwość jej występowania.

Kapitan Hitchcock, F.C.M.C. — Anglia, referował poglądy współczesnych uczonych na zagadnienie określenia płci i częstotliwości jej występowania, opracowane przez prof. J. B. Robertsona, z upoważnienia British Bloodstock Agency, posiadaczki copyright.

W r. 1902 Mc Cluny wystąpił z twierdzeniem w „Biological Bulletin", że chromozom podrzędny (secondaire) decyduje o określeniu płci w momencie zapłodnienia jaja przez plemnik męski. W r. 1905 Stevens uczynił w tej sprawie wielki krok naprzód. Drogą badań naukowych doszedł on do doniosłego i ścisłego odkrycia, że samica wielu rodzajów zwierząt nosi w dojrzałym jaju rodzaj chromozomu podrzędnego i że w spermie męskiej inny rodzaj chromozomów podrzędnych, oznaczanych przez X i Y, warunkuje określenie płci.

Wszyscy, którzy się interesują zagadnieniem dziedziczności wiedzą, że chromozom jest pałeczkowatym ciałkiem, zawartym w jądrze komórki, i że w centrum każdego chromozomu znajdują się elementy kształtowania, „geny", które biorą udział w przenoszeniu wszystkich cech i właściwości z rodziców na dzieci.

Obliczenie ilości chromozomów u wielkich ssaków jest rzeczą bardzo trudną, ale już dzisiaj nie tak trudną jak przed 28 laty, gdy syn prof. J. B. Robertsona i inni badacze naliczyli 24 chromozomy zwykłe w komórkach somatycznych (corporelles) i 13 w każdej dojrzałej komórce rozrodczej konia. Na 26 chromozomów w *niedojrzałym* nasieniu konia znajdowało się 2 chromozomy X i Y. W *niedojrzałym* jaju znajdowały się oba podrzędne chromozomy, t. zn. dwa między 26, — X. Przed skutecznym wypełnieniem swej funkcji, każda komórka rozrodcza dzieli się dwa razy. Przy drugim podziale komórka — córka zawiera połowę ilości chromozomów, znajdujących się w komórce niedojrzałej, lub także w komórkach somatycznych gatunku. Sytuacja pozostaje bez zmiany o tyle, że chromozomy X i Y są tam obecne.

U konia i u człowieka jajo dojrzałe posiada zawsze chromozom X.

Z drugiej strony dojrzałe nasienie męskie zawiera jeden lub dwa rodzaje chromozomów podrzędnych t. zn. X lub Y, ale nie oba w jednej komórce.

Dla płci więc żeńskość jest „homozygotyczna", męskość zaś „heterozygotyczna"; jeżeli jedno z nasion, zawierających X zapładnia jajo, w wyniku będzie klaczka, jeżeli nasienie posiada Y rodzi się ogierek. A więc chromozomy Y nie są nigdy przenośne przez samicę. Y jest wstępnym bezpośrednim w prostej linii męskiej z komórki bardzo odległej w rozwoju gatunku, jednakże nie można twierdzić, że niektóre z genów, obecne w Y i X nie zmieniają się z Y na X i z X na Y, po połączeniu się dwóch grup chromozomów, z czego wynika zapłodnienie jaja przez nasienie męskie. Geny, które przechodzą, są nosicielami drugorzędnych cech płciowych i nie biorą udziału w istotnym określaniu płci.

Aluzję do tej ważnej fazy przechodzenia podajemy.

Liczne nie-rodzajowe chromozomy nazywamy „autozomami". Jak powiedziano wyżej, pierwotnie ilość chromozomów u konia określano na 24. Dwa małe chromozomy rodzajowe czyniły, że całość wynosiła 26.

W r. 1912 Kiriłow zliczył na nowo chromozomy u konia i stwierdził, że w wielu wypadkach ilość ich wzrastała z 20 do 32 i że w dojrzałych komórkach ilość „haploidów" była 10 do 16.

Dwa lata później biolog amerykański Wodsedztek przyszedł do wniosku, że w połowie, mniej więcej, dojrzałego męskiego nasienia było 19 chromozomów, w połowie 18. Pozostały chromozom określił on jako X, ale nie udało mu się dostrzec wiele mniejszego chromozomu Y. Tłomaczył on, że nasienie męskie bez X daje ogierka, zaś nasienie z X — klaczkę.

W r. 1924, Paintner ustalił u koni ilość „haploidów" na 60 i w dojrzałych komórkach męskich na 30, wśród których X lub Y znajdują się w komórkach męskich i X w żeńskich; decydują one o płci przychówku.

Podczas dojrzewania nasienia męskiego w jądrach, gdy X przechodzi z jednej komórki — córki do innej, dojrzałe nasienie z X i Y jest odprowadzane w odpowiednim momencie, w ilości prawie równej w cieczy nasiennej.

Gdy nasienie, zawierające X zapładnia jajo, otrzymujemy produkt żeński, gry nasienie zawiera Y — męski.

Y panuje nad X. Predominacja ta tylko w niektórych wypadkach jest niekompletna. Gdy to ma miejsce występuje rodzaj hermafrodytyzmu.

Częstotliwość występowania płci u koni pełnej krwi.

Według statystyki General Stud Book'u, prowadzonego przez pp. Weatherby, licząc od r. 1857 do r. 1936, urodziło się w Anglii 109.149 ogierków i 108.281 klaczek. Ogierków więc przez 80 lat urodziło się więcej o 868, stosunek przeto procentowy ogierków do klaczek wyraża się jak 100,8 do 100.

W Anglii stosunek urodzeń chłopców do dziewcząt wynosi 105 : 100. Przeprowadzano badania, czy wiek matki ma wpływ na płeć. Na podstawie analizy 8.384 urodzeń w szpitalu St. Mary w Manchesterze w latach 1911—20 wykazuje prow. A. S. Parkes w Journal of Genetics, tom XIV, że matki od 18—20 lat urodziły 119,8 chłopców na 100 dziewcząt, zaś matki powyżej 43 lat 84,6 chłopców na 100 dziewcząt.

Natomiast w Journal of Hygiene z r. 1936 W. T. Roussel w art. „Statistical Study of the Sex Ratio in the U. S., 1921—24" dochodzi do wniosku, że płeć noworodków nie ma nic wspólnego z wiekiem rodziców. Istnieją też dane, że w Australii w latach 1932—34 matki 15—19 letnie rodziły 105,4, a 40—44 letnie 104,9 chłopców na 100 dziewcząt. Przez analogię wiek rodziców nie odgrywa specjalnej roli na płeć zrebiąt u folblutów. Dla przykładu, biorąc z tomu XXVIII General Stud Book'u, matki 8 letnie i młodsze, które dały pierwszy przychówek, stwierdzamy, że stosunek ogierków do klaczek wyrażał się jak 101,7 : 100. Nieznaczna przewaga ilości ogierków nad ilością klaczek, jest przypisywana skłonności do większej męskości zarodków, które posiadają chromozom Y, t. zn., że w wyścigu plemników Y i plemników X od pochwy do jaja Y częściej zwycięża.

Jest rzeczą wiadomą, że chromozomy przy normalnym podziale komórki, w czasie wzrastania tkanki dzielą się wzdłuż tak, że obie komórki — córki zawierają połowę chromatyny. Gdy jednak komórki zarodkowe przy powstawaniu nasienia i jaja zostają ukształtowane, chromozomy łączą się w pary; przy podziale odchodzi od każdej pary jeden człon od jednej z dwuch nowych komórek — córek, co zmniejsza ilość chromozomów do połowy tych jakie zawierają komórki somatyczne. Wiadomo, że połączenie chromozomów ma miejsce zawsze między parami specyficznymi, jedną ze strony ojca i drugą ze strony matki.

W podobny sposób, zależnie od okoliczności, łączy się chromozom Y ojca z chromozomem X matki, albo chromozom X ojca z chromozomem X matki.

Wskutek tego podział jest równy lub na połowę (?) podobnie do tego, jaki ma miejsce przy wzroście komórek somatycznych. W tym stadium każda niedojrzała komórka zarodkowa daje cztery komórki nasienne, ale przy dojrzewaniu jaja powstaje tylko jedna komórka funkcjonalna, podczas gdy inne giną. To, że z 4 komórek 3 giną, jest przewidywaniem natury, która w ten sposób zabezpiecza powstającemu jaju większą ilość substancji odżywczej.

W rozłożeniu chromozonów cechy zasadnicze są te same dla dojrzewania jedynego pozostałego jaja, jak i dla 4 komórek rozrodczych, z tym, że jajo nie zawiera nigdy chromozonu Y. Ale w stadium, gdy każda para leży obok siebie bardzo blisko i często wprost pary są sprzężone, pozostaje możliwość, że gen przechodzi z chromozomu jednej pary do sąsiedniej. Męskość może w tym wypadku przenosić pewne właściwości seksualne podrzędne ze swej matki na swe córki, np. mleczność. I córka ze swej strony, może przenieść niektóre podrzędne właściwości płciowe swego ojca, chociaż w rzeczywistości chromozom Y nie przechodzi nigdy przez samicę.

Kontynuowanie linii męskiej.

Chromozom Y zabezpiecza nieprzerwany łańcuch dziedziczenia w linii męskiej. W linii żeńskiej z matki na córkę łańcuch nie jest przerywany ani przez chromozom X, ani przez chromozom zwykły. Dwa chromozomy X, noszone przez klacz, są oba pochodzenia ojcowskiego i macierzyńskiego.

Albo ojcowskie X, albo matczyne X, ale nie oba, są częścią dojrzałego jaja. Źródła zresztą macierzyńskiego chromozomu X są zmienne. Oto dla czego np. Sceptre niesie w sobie X ojcowski, wprowadzony przez Perdita'ę II, matkv Persimmon'a. Chromozom macierzyński X nie mógł być wprowadzony ani przez matkę Bend Or'a Rouge Rose, ani przez matkę Ornament Lily Agnes. Wszystko to zależy od przypadku.

Jeżeli przyjmiemy, że chromozom X znajdował się w plazmie jej babki Lily Agnes, było to zwykłym przypadkiem, czy ten X, czy X matki Persimmon'a — Perdita'y II przeszedł do dojrzałego jaja Sceptre.

Te alternatywne źródła chromozomu X, przechodzenie genów u zwykłych chromozomów, jak również fakt, że żaden ze zwykłych chromozomów nie jest związany ani z męską ani z żeńską linią, czynią bezskuteczną teorię Bruce Lowe'a o wiecznym łańcuchu właściwości i cech w linii żeńskiej, które robią cennym albo bezwartościowym konia wyścigowego.

Jednocześnie, cytologia i fizjologia dziedziczenia daje wspaniałe dowody, że, z wyjątkiem określenia płci, najbardziej pożądane albo też niepożądane właściwości w pewnej części mogą być przypisywane rodowodowi.

Anegdoty wyścigowe

Admirał Rous, najznakomitszy handicapper angielski, twierdził niejednokrotnie: „Jeżeli połowa koni zapisanych do handicapu przyjmuje wagę, można powinszować handicapperowi". Pewnego razu zdarzyło mu się, że z 20 koni zapisanych przyjęło wagę tylko 6. Właściciel jednego z koni wycofanych, spotkawszy adm. Rousa, zapytał go ironicznie: „Czy mogę panu powinszować tym razem?" „Naturalnie", odpowiedział admirał, „będę musiał obserwować tylko 6 koni, aby zmienić im wagi, bo reszta niezadowolonych otrzyma następnym razem tę samą wagę".

* * *

Lord Marcus Beresford, manażer stada i stajni króla Jerzego V, zaprezentował razu pewnego delegacji hodowców francuskich szereg reproduktorów, przeznaczonych na sprzedaż. W liczbie ogierów był Perrier, znakomitego pochodzenia i pięknego eksterieru, ale który niczym się nie odznaczył na torze.

Otoczony delegatami lord Beresford wygłosił szumne przemówienie na cześć ogiera, przy tym tak się zapędził w pochwałach, że wspomniał, że Perrier powinien był bezwarunkowo wygrać Derby w Epsom.

„Dlaczegoś więc nie wygrał Derby?"— zapytał jeden z Francuzów. „Ponieważ", odpowiedział z niezmąconym spokojem lord Beresford, „w decydującym momencie minęło go pięć, czy sześć innych koni..."

* * *

Pierwsze kolory wyścigowe zarejestrowano w Anglii w roku 1762. „Dla większej łatwości w rozróżnianiu koni podczas wyścigu, jak również dla uniknięcia mylnych wyroków sędziowskich", zarejestrowało 19 właścicieli kolory kurtek i czapek.

Byli to książęta Cumberland, Devonshire, Grafton, Kingston, Ancaster, Northumberland i Bridgewater, markiz Rockingham, hrabiowie Waldegrave, Oxford, March i Gower, wice-hrabia Bolingbroke, lord Grosvenor, sir J. Moore i sir J. Lowther, hon. Greville, oraz panowie R. Vernon i Jenison Shafto.

W roku 1784 Jockey-Club postanowił, że kolory są obowiązujące na wszystkich torach, natomiast numery pod siodłem (wynalazek amerykański) zostały zaprowadzone dopiero po wojnie.

* * *

W roku 1901 Derby w Epsom zdobył Volodyovski, należący do milionera amerykańskiego W. C. Whitney'a. Kiedy depeszę o tym zwycięstwie doręczono Whitney'owi na torze wyścigowym w New York, polecił on wszystkim bufetom, aby na jego rachunek rozdały widzom całkowity zapas napojów. Przeszło dziesięć tysięcy osób piło na cześć derbisty, a koszty wyniosły daleko więcej, niż nagroda.

KRONIKA

KRAJOWA

Dnia 5 maja r. b. zmarł Ś. P. MAURYCY ORDYNAT HRABIA ZAMOYSKI, członek b. Komitetu Narodowego w Paryżu, b. poseł Rzeczypospolitej w Paryżu, b. Minister Spraw Zagranicznych, b. Prezes Rady Naczelnej Organizacji Ziemiańskich, Kawaler Wielkiej Wstęgi orderu Polonia Restituta, Komandorii z gwiazdą Legii Honorowej, Wielkiej Wstęgi orderów Danenborg, Oranie Nassau, Korony Włoskiej; długoletni członek (od 1893 r.) T-wa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce, zasłużony hodowca koni pełnej i półkrwi angielskiej.

W jednym z najbliższych numerów „Jeźdźca i Hodowcy" poświęcimy Zmarłemu wspomnienie pośmiertne.

Cześć Jego pamięci!

W y ś c i g i

Nowe Prawidła Wyścigowe.

Dnia 20 kwietnia r. b. Pan Minister Rolnictwa i Reform Rolnych zatwierdził nowe Prawidła Wyścigowe. Będą one obowiązywać już w nadchodzących sezonach wyścigowych. Zagadnieniu temu poświęcimy wkrótce specjalny artykuł.

Wileńskie Towarzystwo Wyścigów Konnych

Wileński sezon wyścigowy w 1939 r. odbędzie się w czasie od 18 czerwca do 2 lipca. Program wyścigowy wyczerpany będzie w ciągu sześciu dni.

Rozegrane zostanie: gonitw z przeszkodami 12, z płotami 5. Wojskowych: gonitw z przeszkodami 7, biegów na przełaj 11. Biegów na przełaj 2. Ogólna suma nagród rozegranych w czasie sezonu wyścigowego wynosi 38.000 zł. Konie dosiadać mogą wyłącznie jeźdźcy gentlemeni.

H o d o w l a

Wiadomości ze stada „Ostrów" dr Wojciecha Jarzymowskiego

Klacze matki: Cri du coeur, Buława, Rewja, Honorata, Herod Baba i Falsette, stanowione og. **Hermes II** (Parachute — Blameless) wszystkie źrebne.

W treningu: 3-latki: og. Haile Selasie (Bob — Falsetta), og. Bon coeur (Bob — Cri du coeur), 2-latki: kl. Dama coeur (Tout en Haut — Cri du coeur), kl. Mała Baba (Bachmat — Herod Baba), kl. Dygresja (Dżems — Bajaderka II), kl. Doktryna — (Dżems — Nimfa), wał Fakir z Ifni (Tout en Haut — Falsetta).

Z r. 1938 jest tylko jedno źrebię od Buławy po Tout en Haut.

J e ź d z i e c t w o

KOMUNIKAT P.Z.J.

Podczas ostatniego Kongresu Międzynarodowego Związku Jeździeckiego w dn. 1—5 kwietnia na stanowisko Prezesa Związku został wybrany Prezes Fińskiego Związku Jeździeckiego — M. Rydman.

W Y K A Z

ogierów których potomstwo (tylko hodowli krajowej) w latach 1936, 37 i 38 wygrało w konkursach w skokach przez przeszkody

NAZWA OGIERA	1936			1937			1938		
	Ilość potomstwa	Wygrane		Ilość potomstwa	Wygrane		Ilość potomstwa	Wygrane	
		zł	gr		zł	gr		zł	gr
Huszar II xx	1	671	07	2	2.268	33	3	4.704	10
Torneo xx	1	5.496	16	1	4.365	69	1	4.412	16
Parachute xx	1	672	52	1	1.277	—	1	4.208	33
Derwisz	1	4.318	49	1	5.246	77	1	4.120	34
Aino xx	2	5.068	82	1	7.182	89	1	3.906	20
201 Caprice x	1	170	—	1	1.345	02	1	3.513	68
Hofner Sequenz	1	1.333	65	1	540	—	1	3.234	99
Amulius xx	1	4.150	67	2	2.898	66	2	3.189	56
Harrier xx	1	150	—	1	190	—	1	3.097	21
Rittersporn xx	8	5.196	77	5	2.870	30	5	3.046	11
Paraszt xx	1	325	—	1	80	—	1	3.040	82
Schagya o	—	—		3	945	83	3	2.855	83
Fils du Vent xx	—	—		1	383	33	2	2.446	04
Fedorius xx	2	770	—	1	1.840	—	2	2.368	31
Lohengrin xx	1	1.830	—	2	478	30	1	2.310	—
Aufpasser x (WP)	2	1.023	90	1	1.640	60	2	2.264	45
Armenier xx	1	133	33	1	300	—	1	2.262	50
Promień xx	2	1.471	25	3	1.118	33	2	2.228	70
169 Polish Galloway xx	2	120	—	2	3.377	27	2	1.933	33
Illuminator xx	—	—		2	385	15	4	1.904	45
Petros II xx	5	841	50	3	1.858	33	3	1.885	—
Bafur xx	3	957	15	3	2.283	80	3	1.839	98
Urwis xx	3	789	25	1	590	—	2	1.814	17
Kertbeny xx	—	—		2	689	60	4	1.577	87
Fogaras xx	—	—		—	—		2	1.552	50
Czarodziej xo (P)	1	316	—	2	1.465	60	2	1.423	33
Jarnicoton x	2	3.516	66	2	2.005	—	1	1.361	12
Finnländer xx	1	50	—	1	49	99	2	1.269	30
Selim x	1	60	—	2	506	33	2	1.254	45
Almenrausch	1	1.272	50	1	925	—	1	1.222	16
Turnalik xx	—	—		—	—		1	1 210	—
London xx	1	348	—	1	1.439	43	1	1.138	36
Straubinger	1	715	—	1	790	—	1	1.124	24
Littoral xx	1	1.108	33	1	850	—	1	1.120	—
Alaric Victor xx	—	—		—	—		1	1.054	16
Liège xx	3	2.517	50	1	2.446	66	2	980	—
Wariat x	1	578	—	1	743	99	1	976	—
Lumen x	1	40	—	2	2.372	49	1	972	14
Golfström	—	—		1	106	66	2	940	—
Aramis xx	2	1.428	33	2	1.580	—	2	877	50
Ballyheron xx	2	195	—	3	853	33	4	875	—
Oszczep xx	2	967	20	1	726	—	1	865	83
Sadko x	1	421	15	1	700	—	1	825	—
Graf Ferry xx	1	340	—	1	918	21	1	796	66
Wallis II oo	—	—		—	—		1	752	50
Schwabinger	—	—		—	—		1	726	67
Ipsos xx	1	73	33	1	1 045	83	2	712	69
Intendant xx	1	351	33	1	250	—	1	705	—
Atut x (P)	1	80	—	1	6	—	4	682	50
Quargel xx	2	380	—	1	1.247	90	1	670	—
Ikarus x (T)	3	770	20	2	604	77	1	650	37
Emperador xx	—	—		1	740	—	1	648	70
Persistenz	—	—		—	—		1	626	80
Sam xx	—	—		1	150	—	1	620	54
Aga x (P)	2	1.151	42	1	453	33	1	613	62
Geizer xx	—	—		—	—		2	604	66
Hiszpan	1	144	16	1	609	17	1	589	66
Parnas xx	—	—		—	—		1	571	75
Ułan x	—	—		1	138	33	1	552	24

NAZWA OGIERA	1936 Ilość potomstwa	1936 Wygrane zł	1936 Wygrane gr	1937 Ilość potomstwa	1937 Wygrane zł	1937 Wygrane gr	1938 Ilość potomstwa	1938 Wygrane zł	1938 Wygrane gr
Siglavi XXXIX-3	—	—		—	—		1	541	25
Midas x	—	—		—	—		1	515	—
Drasus	1	602	50	—	—		1	485	—
Irrlehrer x (B)	2	1.070	—	2	531	66	2	469	17
Südilar (H)	—	—		1	140	—	1	448	33
Ad Memoriam xx	2	1.239	20	3	2.799	76	3	442	86
White Abbey xx	1	386	—	2	376	53	2	440	55
Szumka xü	1	1.193	55	1	1.017	43	1	437	03
Lussagnet xx	—	—		1	25	—	3	428	05
Harzbrunn	—	—		—	—		1	415	—
Przedświt x	1	20	—	1	270	—	1	383	—
Ladore xx	1	675	—	1	713	33	1	380	83
Bigiel xx	1	300	—	—	—		1	365	—
Gardist xx	1	150	—	1	10	—	1	360	49
Bagnet	—	—		—	—		1	352	50
Lord	1	155	—	1	100	—	1	350	—
Hippolog	—	—		1	75	—	1	340	—
Czar x (WP)	—	—		1	50	—	1	336	—
Parther xx	—	—		1	50	—	1	327	50
Antinous x (P)	1	740	—	2	556	53	2	325	—
Edison x (WP)	—	—		1	829	77	1	315	47
Nautilus x (WP)	1	250	—	1	790	—	2	308	62
Amurath-Gidran xo	—	—		1	16	66	1	307	91
Troubadour x	—	—		—	—	—	1	305	91
Archer xx	—	—		1	126	66	1	301	12
Victor xx	2	510	—	2	181	20	1	300	—
Gazlan o	1	90	—	1	543	33	1	298	33
Neumärker xx	—	—		—	—	—	1	295	—
Per - Beri xx	2	255	—	1	275	—	1	295	—
Friedjung x (G)	—	—		1	225	—	1	280	—
675 Tur	—	—		—	—	—	1	280	—
Rockroi xx	1	386	—	1	50	—	1	275	—
Lobengula	1	1.731	20	1	1.436	54	1	262	50
Wright xx	—	—		—	—	—	1	260	—
Emir oo	—	—		—	—	—	1	250	—
Sarazene xx	—	—		1	95	48	2	245	—
Harlekin xx	1	5	—	—	—	—	2	235	—
Bachus xx oo	1	20	—	1	201	53	1	227	50
Panie Kochanku xx	—	—		—	—	—	1	225	—
Atticus	1	155	—	1	110	—	1	210	—
Akt	—	—		1	60	—	2	198	33
Champion x (WP)	—	—		1	75	—	1	195	—
Proporzec xx	1	150	—	—	—	—	1	195	—
177 Amurath o	2	120	—	2	384	—	1	186	66
Darda xx	1	88	33	1	75	—	1	185	—
Furioso XIV x	1	25	—	—	—	—	1	180	—

KOMUNIKAT P.Z.J.

Polski Związek Jeździecki podaje odpis pisma Ministerstwa Komunikacji Departament Handlowo-Taryfowy nr HP. III.123/10 z dn. 18 kwietnia br. do wszystkich Dyrekcji Okręgowych K. P.: „Polski Związek Jeździecki zwrócił się z zażaleniem do Ministerstwa Komunikacji, że organa kolejowe nie dopuszczają na stacjach pojenia konwojentów do koni, przewożonych jako przesyłki drobnicowe, celem ich doglądnięcia, napojenia, względnie nakarmienia.

Powołując się na swoje zarządzenie z dnia 14.I. 1938 nr HP.III.122/17, Ministerstwo Komunikacji poleca wydać podwładnym jednostkom służbowym szczegółowe instrukcje w tej kwestii, odpisy których prześlą Dyrekcje Okręgowe K. P. do Ministerstwa Komunikacji".

KOMUNIKAT P.Z.J.

Wyciąg z pisma do Polskiego Związku Jeździeckiego Ministerstwa Komunikacji Dep. Handlowo-Taryfowy nr HT.II.30/4 z dn. 27.IV.39:

„Opłaty za przejazd dozorców zwierząt reguluje § 48 T. Cz. I B, w myśl którego przy przesyłkach wagonowych dozorca korzysta z przejazdu bezpłatnego, a przy przesyłkach drobnych, przy zajęciu miejsca w pociągu towarowym, z 33% ulgi od biletu klasy III-ej".

KOMUNIKAT P.Z.J.

W myśl uchwały Zarządu P.Z.J. z dn. 22.IV.39, wprowadza się do propozycji Meetingów Popularnych następujące poprawki, które obowiązywać będą, zaczynając od Meeting'u Popularnego w Poznaniu.

W p. 5 propozycji Meeting'ów Popularnych ogłoszonych w numerze 11/39 „Jeźdźca i Hodowcy" należy skreślić ustęp pierwszy i ostatni.

Na końcu p. 6 należy dodać: Dla konkursów nr 2 i nr 12:

za wygranie zł	100	handicap nr	1
„ „ „	200	„ „	2
„ „ „	300	„ „	3
„ „ „	400	„ „	4
„ „ „	500	„ „	5
„ „ „	600	„ „	6
„ „ „	700	„ „	7
„ „ „	800	„ „	8
„ „ „	900	„ „	9
„ „ „	1000 i więcej	„ „	10

W p. 9 skreślić ustęp ostatni. Warunki Konkursu Nr 2 otrzymują następujące brzmienie: Nr 2 Konkurs dla Pań, — handicap A (dokładności). 12—14 przeszkód: wysok. ok. 1 m, szerok. ok. 2,50 m, szybkość 425 m/min. Ogólna suma nagród itd. bez zmian. Warunki Konkursu Nr 12 otrzymują brzmienie Konkursu Nr 2 z tą różnicą, że szybkość obowiązuje 440 m/min.

ZAGRANICZNA

MIĘDZYNARODOWE ZAW. KONNE W NICEI

(Dokończenie)

W dniu 23.IV. br. odbyły się konkursy: 1) Prix „Geantieur Vignol" konkurs pożegnania. 2) Konkurs o Puchar Narodów.

W konkursie Prix **„Geantieur Vignol"** startowały „Arol" i „Wicher". Konkurs wygrali I, II, III i IV miejsce Turcja, Wicher zajął XV miejsce.

W konkursie o **Puchar Narodów** ekipa polska startowała w składzie: rtm. **Komorowski** — na Zbiegu, rtm. **Rylke** — na Bimbusie, rtm. **Skulicz** — na Dunkanie, kpt. **Burniewicz** — na Aresie.

Konkurs wygrali Francuzi po rozgrywce z Anglikami. Indywidualnie wygrał Anglik kpt. **Ansell** na Teddy, mając w obu nawrotach 4 punkty.

Zespół polski: rtm. **Komorowski** — 8 pkt.; rtm. **Rylke** — I nawrót 12, II nawrót 16; rtm. **Skulicz** — I nawrót 12, II nawrót 8; kpt. **Burniewicz** — I nawrót 20, II nawrót 32. Zespół zajął VI miejsce.

Ogółem zespół polski wygrał I miejsc — 1 zespołowe, II miejsc — 1 zesp., III miejsc — 2 indywidualne i 1 zespołowe, dalszych — 13, flots — 4, na ogólną sumę 9.205 fr. fr.

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY KONNE W RZYMIE

W dniu 30 kwietnia br. rozpoczęły się międzynarodowe zawody konne w Rzymie przy udziale 8 oficjalnych zespołów: Anglii, Belgii, Niemiec, Polski, Portugalii, Rumunii, Turcji i Włoch.

W dniu tym został rozegrany Konkurs **Otwarcia** („Prix Esquilins") w III-ch seriach.

1) W I serii konie polskie nie startowały. I. kpt. Hasse na Tora (Niemcy), II. mjr. Lombardo na Rodano (Włochy), III. kpt. Brinckman na Oberst II (Niemcy).

2) II seria: I. kpt. Gonze na Ali-Baba (Belgia), II. mjr. Friedberger na Magnire (Anglia), III. **rtm. Skulicz na Astra** (Polska), VIII rtm. Komorowski na Zbieg i Wizja (Polska).

3) III seria (dla pierwszych pięciu koni z I i II serii): I. kpt. Gonze na Ali-Baba (Belgia), II. mjr. Lombardo na Rodano (Włochy), V. rtm. Skulicz na Astra (Polska).

W dniu 1.V. br. został rozegrany konkurs potęgi skoku **„Premio Impero"**. Startowało koni 40. Z koni polskich: Zbieg, Bimbus, Astra i Branka. Bez błędu parcours przeszło 13 koni, w tej liczbie **Zbieg** i **Astra.** Przeszkody podwyższone przechodzą czysto 3 konie: dwa niemieckie i **„Zbieg". I. rtm. Brinckmann** na koniu „Erle" (Niemcy), **II i III miejsce podzielone między rtm. Komorowskim na „Zbiegu" i rtm. Huck'iem na koniu „Schneemann".**

WYŚCIGI

ANGLIA

Po rozegraniu 2000 Gwinei ostatnie notowania na **Derby** (24 maj) wyglądają obecnie następująco:

7:2	Blue Peter
7:1	Admiral's Walk
100:7	Fairstone
100:7	Hypnotist
100:6	Signal Light
100:6	Fox Cub
100:6	Heliopolis
100:6	Meadow
20:1	Romeo II
20:1	Buxton
22:1	Foxbrough II
25:1	Casanova
25:1	Artist's Son
25:1	Dhoti
33:1	Tamworth
33:1	His Highness
33:1	Grand Union
33:1	Salford
40:1	Triguero
40:1	Military
40:1	Rogerstone Castle
50:1	Bold Devil
66:1	i więcej inne konie

NIEMCY

40-lecie czasopisma „Sankt Georg"

Rozpowszechnione na całym świecie słynne czasopismo hippologiczne „Sankt Georg Sportzeitung", założone zostało w roku 1899 i 1 kwietnia 1939 obchodziło swój 40-letni jubileusz.

KANADA

Angielskiej parze królewskiej, która odbywa obecnie podróż do Kanady, pokazane zostaną m. in. wyścigi. Para królewska zaszczyci swą obecnością w dniu 22 maja r. b. tor w Toronto, gdzie będzie rozegrana nagroda King's Plate, na dystansie 1800 m. Nagroda datuje od roku 1860 i przeznaczona jest wyłącznie dla 3 i 4 letnich ogierów, urodzonych i wychowanych w stanie Ontario i należących do Anglików, mieszkających w tym stanie.

AUSTRALIA

Fenomenalny Ajax.

Od czasu do czasu hodowla australijska produkuje istne „cudo-konie". Po słynnym Phar Lap'ie, który zdobył Derby i St. Leger w Sidney'u i Melbourne'ie oraz dwukrotnie Melbourne Cup i zajmuje czwarte miejsce na liście czołowych koni całego świata za Sun Beau (376.744 dol.), Seabiscuit (340.480 dol.) i Equipoise (338.610 dol.), sumą wygranych 332.250 dolarów, przyszła kolej na Ajax'a, 5-letniego syna Heroic'a (po Vallais) i Medmanham po Prince Gallahad III. Wyczyny Ajax'a, na miarę europejską, wydają się wprost niewiarogodne. W roku ubiegłym Ajax wyszedł do startu 14 razy i tyleż razy zwyciężył, zawsze w cantrze, zdobywając £ 25000. — Rok bieżący przyniósł fenomenalnemu ogierowi dotąd 4 zwycięstwa przy 4 startach, co daje nieprzerwaną serię 18 tryumfów. Ostatnio zdobył Ajax pod najwyższą wagą 66 kg., i to po bardzo ciężkim torze, Futurity Stakes w Caulfield, podnosząc sumę swoich wygranych do £ 50000.— Syn Heroic'a wygrał wszystkie 5 najpoważniejszych nagród w Australii i jednocześnie trzyma rekord na dystansie 1000 mt. po linii prostej — 0.59,2 sek. Ajax obdarzony jest niezwykłym speed'em, co pozwala mu rozgrywać gonitwy już w początkowej fazie wyścigu, po czym ogier już tylko cantruje do celownika, pozostawiając daleko za sobą swych przeciwników.

Hodowla i wyścigi.

ARGENTYNA

Zwycięstwo argentyńskiego Kayaka II w Santa Anita Hdc. rzuca pochlebne światło na rozwój hodowli w Argentynie, kraju, który liczy ponad 10 milionów koni.

W ostatnim tomie argentyńskiej Księgi Stadnej znajdujemy dane o potężnej hodowli pełnej krwi. Ilość klaczy wynosi 5.409, dalej 77 wysokiej półkrwi oraz 515 bez bliższych danych. Oprócz tego zarejestrowane jest 276 arabek i angloarabek.

Reproduktorów pełnej krwi używano 808, wysokiej pół-krwi 8, arabów i angloarabów 26. Największe stada: Chapadmalal (78 klaczy), El Peldo (65), El Moro (62), Argentino (60), San Jacinto (59), Lonquimay (51). Wyścigami kieruje argentyński Jockey-Club w Buenos Aires, założony w r. 1882.

W roku ubiegłym biegano na następujących torach:

Buenos Aires	93	dni	4.522.124	pezo
La Plata	69	„	2.238.770	„
Rosario	53	„	1.123.285	„
Cordoba	45	„	355.130	„
Santa Fe	47	„	144.980	„
Corrientes	57	„	48.095	„
Gualeguay	22	„	31.760	„
Azul	39	„	29.305	„
Concordia	7	„	10.280	„
Parana	7	„	3.300	„
	439	dni	8.407.029	pezo

Wyniki większych gonitw zagranicznych

Newmarket, 26 kwietnia.

Two Thousand Guineas Stakes. 9.556 £ — 1.600 m dla 3-latk.

1. Blue Peter, og. kaszt. (Fairway — Fancy Free), lorda Rosebery, 57¼ kg, ż. E. Smith.
2. Admiral's Walk, og. kaszt. (Hyperion— Tabaris), Sir John Jarvis, 57¼ kg, ż. H. Wragg.
3. Fairstone, og. gn. (Fairway — Rosetta), Sir Abe Bailey, 57¼ kg, ż. M. Beary.

b.m.: 4. Romeo II (koń francuski), 5. Diadoque, 6. Hypnotist, 7. Rogerstone Castle, 8. Atout Maître, 9. Casanova, 10. Fox Cub, 11. Dhoti, 12. Fairchance, 13. Chancery, 14. Control, 15. Fulham, 16. Dispenser, 17. Morwell, High Peru, Wheatland, Triguero, Tamworth, Ramboda, His Highness, Potheen, Le Manouc.

Wygrane o ½—¾ dł. Czas 1:40. Zakłady 5:1, 100:7, 13:2.

Newmarket, 28 kwietnia.

One Thousand Guineas Stakes. 7.592 £ 1.600 m, dla 3 letn. klaczy.

1. Galatea II, kl. c. gn. (Dark Legend — Galaday), R. S. Clark, 57¼ kg, ż. R. A. Jones.
2. Aurora, kl. kaszt. (Hyperion — Rose Red), lorda Derby, 57¼ kg, ż. R. Perryman.
3. Olein, kl. gn. (Colombo — Grand Peace), lorda Glanely, 57¼ kg, ż. T. Lowrey.

b.m.: 4. Infra Red i 14 dalszych klaczy.

Wygrane o 3—½ dł. Czas 1:38$^{3}/_{5}$. Zakłady 6:1, 7:1, 9:2.

Berlin — Hoppegarten, 30 kwietnia.

W dniu otwarcia „wielkiego sezonu" na najpoważniejszym torze w Berlinie był głównym wydarzeniem dnia znakomicie obsadzony Preis von Dahlwitz; chociaż nagroda tej gonitwy jest mała, spotkała się w niej cała elita trzylatków niemieckich, przyszłych konkurentów łochowskiego Skarba w Hamburgu, z pierwszym faworytem na Derby Wehr Dich na czele (niósł on 4 kg nadwagi za wygrane w ub. roku). Z tego też powodu podajemy poniżej rezultat tej gonitwy.

Preis von Dahlwitz. 7.500 Mk — 1.600 m, dla 3-latk.

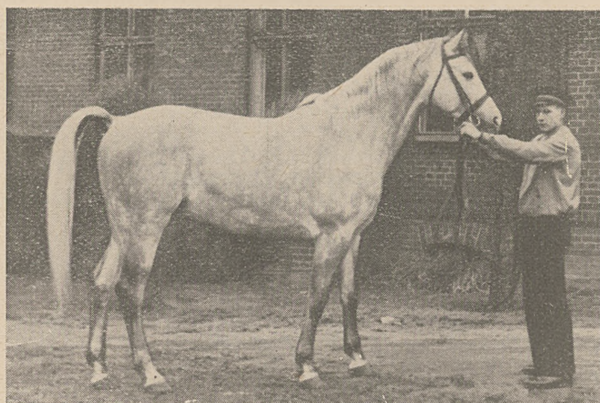
1. Wehr Dich, og. gn. (Wallenstein — Waffe), st. Schlenderhan, 57 kg, ż. G. Streit.
2. Nachtschatten, og. (po Alchimist), Gł. Stadniny Graditz, 53 kg, ż. H. Zehmisch.
3. Kumbuke, og. (po Lampos), st. Ebbesloh, 53 kg, ż. O. Schmidt.

b.m.: 4. Organdy, 5. Per asperum, 6. Mauritius, 7. Flavier, 8. Dalmatiner, dalej: Hidalgo, Marabou, Florida.

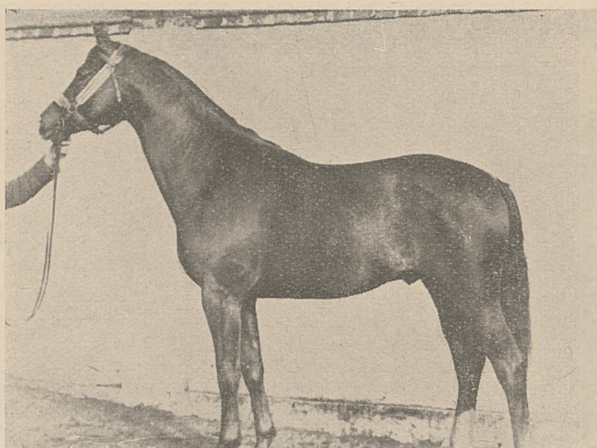
Wygrane o szyję—3—½ dł. Czas 1:43. Tot. 34, 11, 13, 11, 13:10.

Dodatek dla hodowców koni półkrwi

Nowo nabyte dla Pomorza ogiery wschodnio-pruskie



FEUERGLAUBE-OX (Waldschrat-x — kl. po Amurath-o) og. siwy, ur. 1933 r.



Sonnenbote (Dichterfürst - x — kł. po Bulgarenzar - x), og. c. kaszt. ur. 1935 r.

Zaprojektowany przez Związek Pomorski — i sankcjonowany przez Wydział Chowu Koni M. R. i R. R. import ogierów z Prus Wschodnich—wykonany został tylko częściowo. Zamiast 8 — zakupiono 2 ogiery.

Ogiery wystawione na przetargu w Królewcu, odbytym 10 stycznia, były, niestety, trzeciorzędnej wartości hodowlanej, i nie budziły zachęty do zakupu. Lepsze ogiery wykupione zostały na targu jesiennym przez Zarząd Stadnin Państw. Rzeszy, wzgl. przez miejscowych hodowców, którzy —w tym roku — wskutek oczyszczenia okręgu trakeńskiego z ogierów reńsko-belgijskich — zmuszeni byli zaopatrzyć się w ogiery szlachetne. Przed targiem odbyła się licencja i premiowanie ogierów prywatnych z centralnego okręgu hodowlanego konia szlachetnego. Ogiery te nabyte przeważnie przy pomocy zasiłków rządu, nie podlegały sprzedaży. Wobec braku odpowiednich ogierów na przetargu, Związek Wschodnio-Pruski skierował naszą Komisję zakupu i towarzyszących jej hodowców bezpośrednio do tych hodowców, którzy nie wystawili ogierów na przetargu. Z zaoferowanych nam ogierów wybrano tylko ze stada p. v. Zitzewitz-Weedern 2 ogiery i to:

Feuerglaube wybitnie szlachetny, suchy, głęboki, harmonijny z nadzwyczaj energicznym i prawidłowym ruchem, mając dopływy krwi orientalnej i jednocześnie silnie skoncentrowane najlepsze prądy krwi wschodnio-pruskiej, stanowi cenny nabytek dla hodowli pomorskiej. Cena 2500 RM — 500 RM premii wywozowej. Ogiera nabył p. Odrowąż-Pieniążek z Kawek.

Wskutek parcelacji jego majątku p. Pieniążek zmuszony był zrezygnować z tego ogiera na rzecz majątku doświadczalnego Pomorskiej Izby Rolniczej w Kończewicach, gdzie zaczyna się tworzyć ośrodek konia szlachetnego półkrwi. Feuerglaube będzie miał wielkie pole do popisu w okolicznej hodowli.

Sonnenbote, głęboki, szlachetny, suchy o długich harmonijnych liniach, ma dobrze osadzoną szyję, piękną głowę, ruch ożywiony — prawidłowy. Sonnenbote ze względu na jego zalety krwi i eksterieru, przewidziany był jako czołowy reproduktor, z powodu jednak pewnego defektu, nie został przez Zarząd Państw. Stadnin Rzeszy zakupiony. Cena 2800 RM — 500 RM premii wywozowej. Ogiera zakupiła Izba Rolnicza dla majątku Dźwierzno i okolicznych hodowców.

Importy wschodnio-pruskie wyżej wymienione i dwa inne działające w tej okolicy: Heliotropa w Pluskowęsach i Burggeista z Gronówka (p. nr 34/1937 „Jeźdźca i Hodowcy") przedstawiono p. naczelnikowi Wydz. Chowu Koni, inż. Pruskiemu oraz Zarządowi Związku, z okazji wycieczki, urządzonej w przerwie posiedzenia Zarządu dnia 22.II. 1939 r. Ogiery eksterierowo dorównują najlepszym ogierom poznańskim, co zaś do genetycznej ich wartości, przewyższają je obustronną koncentracją prądów krwi. Zakup dalszych 6 ogierów odbędzie się z okazji wycieczki pomorskich hodowców koni do Prus Wschodnich, projektowanej w połowie czerwca rb.

Związek Wschodnio-Pruski w dążeniu do pogłębienia stosunków hodowlanych z Polską, wyraził zgodę, by kupno dalszych ogierów zostało zafiksowane podczas tej wycieczki pod warunkiem ich odbioru po ukończeniu okresu pastwiskowego.

Maksymilian Szczepski,
Naczelnik Wydz. Wytw. Zwierzęcej
Pom. Izby Roln.

OD ADMINISTRACJI

Prosimy p. p Prenumeratorów o uregulowanie należności za kwartał II-gi

Feuerglaube ogier szpak., ur. 7.XI. 1933 r. w Kleschowen (Prusy Wsch.) u p. A. v. Zitzewitz, wł. maj. Kończewice, p. Toruń, wymiary: 162, 196, 21, żywa waga: 580 kg.	Waldschrat	Bulgarenzar	Habakuk	Moeres ■	Gunnersbury Moëlfra
				Habile	Orcus ✶ Friponnier Hammerfest ● Flügel
			Bulgarenfürstin	Fechtmeister	Fanfarro ✶ Felge ◆ Marsworth
				Bulgaria	Meistersinger Belinde ✶
		Waldburg	Uferspecht lub Charm	Moëres ■ lub Obelisk	Odoardo ○ West Australian Olympia
				Charitas	Orcus ✶ Charybdis ●
			Walpurgisnacht	Brillant	Apis lub Dornzweig Betty ✶
				Walpurga	Grossmogul □ Venerato Vallada ✶
	Feuerzange	Amurath ur. 1896 w Radowcach	Amurath		
			248 Schagya V...	Schagya V	
		Feuertaube	Nana Sahib	Roitelet	Bocage Rosee
				Namir xxoo	Alger Namouna
			Fischermädel	Optimus ○ lub Elfenbein	Marsworth ◆ Ellis □
				Fischerin	Blue Blood Fidele
Sonnenbote ogier c. kaszt., urodz. 22.XII. 1935 w Weedern (Prusy Wsch.), u p. A. v. Zitzewitz, wł. maj. Dźwierzno, pow. Toruń; wymiary: 164, 198, 21,5, żywa waga 550 kg.	Dichterfürst	Parsival	Morgenstrahl	Blue Blood	King Tom Marigold
				Moba	Lollypop Morgana ✶ Friponnier
			Posthalterei	Perfectionist	Persimmon Perfect Dream
				Poststrasse	Lehnsherr ■ Chamant Porcilla
		Dichterin	Dampfross	Dingo	Tresor kl. po Discant — Flügel ●
				Laura	Passvan ● kl. po Petricola
			Dresden	Master Magpie	Gallinule Meddlesome
				Dorffee	Obelisk Dorpat ●
	Senora	Bulgarenzar	Habakuk	Moëres	Gunnersbury Moëlfra
				Habile	Orcus ✶ Hammerfest ●
			Bulgarenfürstin	Fechtmeister ○	Fanfarro ✶ Felge ◆ Marsworth
				Bulgaria	Meistersinger Belinde ✶
		Somme	Excelsior	Bülow	Weltmann ■ Belinde ✶
				Eloge	Bettelemann ■ Eva
			Sonnenlicht	Fechtmeister ○	Fanfarro ✶ Felge ◆
				Sonnengluth	Gastfreund Solane

ADMINISTRACJA

„JEŹDŹCA i HODOWCY" prosi tych P. P. Prenumeratorów, którzy korzystają ze zbiorowej prenumeraty za pośrednictwem Związków Hodowców Koni Półkrwi, **by nie wpłacali** należności za prenumeratę do administracji „Jeźdźca i Hodowcy", **a do odnośnych Związków.**

M. J. DE CHEVIGNY

Rzut oka na hodowlę konia w Europie

By lepiej zrozumieć możliwości rozwoju hodowli koni, trzeba wprzód ustalić pewne ogólne zasady, na podstawie których dopiero można przystąpić do oceny rzeczywistego stanu rzeczy.

Obserwując rozwój konia w naturze stwierdzić możemy, że aczkolwiek koń znosi bardzo dobrze znaczne zmiany temperatury, to jednak najlepiej rozwija się w średnim klimacie. Klimat tropikalny i klimat arktyczny nie sprzyja koniowi: tak więc w Afryce podzwrotnikowej, w Kongo na przykład, nie mamy koni wcale; w krajach śródziemnomorskich mamy konie małej miary, w Europie środkowej (według pojęcia geograficznego a nie politycznego) mamy najlepiej rozwinięte konie, w Europie północnej znowu spotykamy konie małe, a w śniegach i lodach północy znowu nikną zupełnie.

Jeżeli po tej wędrówce od południa do północy, skierujemy się teraz od zachodu na wschód to znowu stwierdzić możemy, że im bardziej klimat staje się kontynentalnym tym bardziej typ konia zbliża się do araba, to znaczy, że arab ma w Polsce lepsze warunki rozwoju jak we Francji.

Poza tym wiemy wszyscy bardzo dobrze, że koń jest produktem tej ziemi na której żyje, że koń przeniesiony w inne warunki klimatu, gleby i wyżywienia traci stosunkowo prędko swoje właściwości; często nawet już w pierwszym pokoleniu. Poza klimatem, decydujący wpływ na rozwój konia posiada zatem i gleba, na której koń wyrasta. By koń uzyskał silną budowę szkieletu, niezbędne jest istnienie składników wapna w paszy. Kraje o granitowym podłożu mogą nadawać się świetnie dla rozmnażania się koni i okresu karmienia źrebaków, masywnej i silnej kości jednak nie dadzą. Najlepiej nadają się do chowu koni okolice o średniej temperaturze, należące do formacji jurajskich.

Załączona tabela najlepiej ilustruje ten stan rzeczy (dane statystyczne z 1932 r.).

Państwo	Ilość koni	Na klm²	Na każde 100 mieszkańców
Polska	3,940.000	102	12
Niemcy	3,395.000	72	5
Francja	2,901.000	53	7
Rumunia	2,034.000	8	10.9
Anglia	1,171.000	5.1	2.6
Jugosławia	1,157.000	4.7	8
Włochy	943.000	3	2.3
Węgry	846.000	9.1	9.6
Czechosłowacja	708.000	4.9	4.8
Szwecja	660.000	1.5	10.7
Litwa	589.000	10.6	24.4
Hiszpania	563.000	1.2	2.3
Dania	469.000	11.6	13.8
Irlandia	446.000	6.5	15
Łotwa	366.000	5.5	19
Finlandia	360.000	1	10.2
Grecja	324.000	2.5	4.9
Holandia	299.000	8.8	3.7
Bułgaria	283.000	2.7	4.8
Austria	248.000	2.9	3.7
Belgia	238.000	7.9	2.9
Estonia	208.000	4.3	18.5
Norwegia	179.000	0.6	6.3
Szwajcaria	140.000	3.4	3.4
Portugalia	84.000	0.9	1.2

O ile warunki geograficzne, rządząc się z pewnym dyspotyzmem, stwarzają konieczność bezwzględnego poddania się prawom natury, o tyle sprawy interwencji w sprawach hodowlanych ulegają ciągłym ewolucjom, zależnie od chwilowych poglądów na tę sprawę, i różnią się zasadniczo, w różnych państwach Europy.

Poza warunkami geograficznymi i interwencją państwową, wpływ na hodowlę koni wywierają jeszcze i warunki ekonomiczne i to zależnie od poszczególnych typów koni.

Koń pociągowy. Istnieje ścisła relacja między wagą konia a wydajnością produkcji rolniczej. Koń o wadze 900 kg i ponadto jest u siebie w tych stronach, gdzie hektar daje 35 kwintali zboża, tam gdzie hektar daje tylko 15 do 20 kwintali nie ma już dla niego miejsca, a tam gdzie hektar daje zaledwie 12 do 15 kwintali byłoby wprost herezją chcieć hodować ciężkie rasy. W miarę ulepszenia uprawy ziemi przez sztuczne nawozy, staranniejszą i głębszą orkę i osiągnięcia lepszych zbiorów, zwiększa się również i model konia. Będąc do pewnego stopnia wyrazem gleby, na której żyje, koń zmienia się razem z nią. Hodowla konia pociągowego w Europie zwiększa się z dnia na dzień, zapotrzebowanie wzrasta tak gwałtownie, a podaż jest tak niewystarczająca, że ceny skaczą nieproporcjonalnie w górę.

Koń wyścigowy. Francuska pełna krew cieszy się ogromnym wzięciem w całej Europie. Nie tylko, że sama Anglia stała się jednym z najpoważniejszych klientów Francji, zakupują tu również swe konie pełnej krwi Czechosłowacja, Jugosławia, Niemcy i Rosja. Autor stwierdza, że obecnie Anglia straciła swą dawną hegemonię w dziedzinie konia wyścigowego, pomimo wydajności jej produkcji, jej tradycji i aureoli, która ją jeszcze otacza. Powody tego widzi autor w wyższości francuskiego systemu wyścigowego nad angielskim, gdzie stosuje się za dużo handikapów, zbyt krótkie dystanse i za lekką wagę. Pomimo to autor stwierdza cofanie się francuskiej hodowli, która posiadała w roku 1937 zaledwie 1296 źrebiąt pełnej krwi. w stosunku do ilości 2580, urodzonych w roku 1930, czyli, że w przeciągu 7 lat produkcja spadła do połowy.

Hodowla kłusaków jest prawie wszędzie w pełnym rozwoju. Możnaby wprost powiedzieć, że nadzwyczajna jej popularność stanowi charakterystyczną cechę hodowli europejskiej ostatnich lat.

Np. w Norwegii, tym kraju ryb i wodospadów, nie było przed rokiem 1926 normalnych wyścigów kłusaków, a już w roku 1936 funkcjonował tuż pod samymi bramami Oslo, tak nadzwyczajny tor wyścigowy dla kłusaków jak w Birke, gdzie biegano po 8 wyścigów dziennie. Wszędzie powstała istna furia rekordów.

Koń wojskowy wzbudza zainteresowanie całego świata. Jest rzeczą uderzającą, że koń wojskowy, pomimo, iż jest prawdziwym sprzętem wojennym, nie może być w każdym kraju wyprodukowanym. Nawet w najbardziej sprzyjających okolicznościach uchyla się on od seryjnej fabrykacji. Anglia, Belgia i Szwajcaria zakupują swe konie w Irlandii, Grecja zaś, Turcja i Włochy zaopatrują się w konie na Węgrzech. W samym roku 1936 Niemcy, Szwajcaria i Włochy zakupiły na Węgrzech 10.000 koni pociągowych dla artylerii, ilość sprzedanych w tym roku koni wierzchowych na Węgrzech przekroczyła liczbę 25.000, czyli razem eksport koni w roku 1936 wynosił przeszło 35.000 koni.

We Francji istnieje obecnie około 22.000 do 23.000 rozpłodowych klaczy półkrwi. Armia potrzebuje rocznie 8.000 do 10.000 koni. Ponieważ komisje remontowe zakupują konie w wieku 3 do 4 lat, wojsko absorbuje prawie całość produkcji. Owe 8 do 10.000 koni półkrwi zakupywanych corocznie przez armię stanowią zaledwie 4% całości produkcji końskiej we Francji, gdzie w stadninach istnieje 250 do 300.000 matek.

Tłumaczył i streścił
Tadeusz Machalski.

KRONIKA

KRAJOWA

KRAJOWA WYSTAWA KONI W LUBLINIE

P. MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH PRZYJĄŁ PROTEKTORAT NAD III KRAJOWĄ WYSTAWĄ KONI W LUBLINIE.

Dnia 1.IV. r. b. delegacja Naczelnej Organizacji Zw. Hod. Koni w Polsce, w osobach pp. prezesów: Stanisława Karłowskiego i Józefa Bronikowskiego, została przyjęta przez Pana Ministra Spraw Wojskowych, gen. dyw. Tadeusza Kasprzyckiego.

Delegacja prosiła Pana Ministra o przyjęcie protektoratu nad III Krajową Wystawą Koni w Lublinie.

Pan Minister Spraw Wojskowych protektorat przyjął.

ZAWIADOMIENIE KIEROWNICTWA REMONTU

Na wystawie w Lublinie będą zakupywane konie remontowe w następującej kolejności, z terenów poszczególnych związków hodowców koni:

Kom. Rem. Nr 1. 1) z terenu Łódzkiego Zw. Hod. Koni, 2) Lubelskiego Zw. Hod. Koni, 3) Poleskiego Zw. Hod. Koni, 4) Wileńskiego Zw. Hod. Koni, 5) Białostockiego Zw. Hod. Koni, 6) Warszawskiego Zw. Hod. Koni.

Kom. Rem. Nr 2. 1) z terenu Poznańskiego Zw. Hod. Koni, 2) Pomorskiego Zw. Hod. Koni.

Kom. Rem. Nr 3. 1) z terenu Krakowskiego Zw. Hod. Koni, 2) Kieleckiego Zw. Hod. Koni, 3) Małopolskiego Zw. Hod. Koni, 4) Wołyńskiego Zw. Hod. Koni, 5) Śląskiego Zw. Hod. Koni.

Zakup ogierów dla Stad Państwowych.

Dnia 4 maja r. b. odbył się w Poznaniu, w koszarach 15 pułku Ułanów Poznańskich zakup ogierów dla Państwowych Stad Ogierów. Zakupu dokonała komisja pod przewodnictwem Naczelnika Wydziału Chowu Koni, inż. W. Pruskiego.

Wiadomości ze stada półkrwi „Uleniec" p. Janusza Holenderskiego

W tym sezonie odchowane zostaną — ogierem własnym **Petros II xx:** Jena i Janczarka obie po Bajazet oo, Lalka, po Siglavi - Bagdady III oo, Alfa po Dukat xo, Klinga uszl. nieud., ogierem rząd. **Maur xo:** Norma xo, Nida xo, Noc x, Jagienka xo*) — wszystkie po Petros II. Ogierem **Petros II** zostanie odchowana, pozatem kl. Fiora xx po Liège od Sélika.

Stado Uleniec liczy w tej chwili klaczy źrebnych z og. Petros II — sześć, mł. trzyl. pięć szt., mł. dwul. osiem szt., roczniej sześć.

*) kl. Jagienka jest własnością p. Stanisława Pleszczyńskiego.

ZWIĄZEK HODOWCÓW KONI przy LUBELSKIEJ IZBIE ROLNICZEJ

Związek Hodowców Koni przy Lubelskiej Izbie Rolniczej podaje do wiadomości zainteresowanym WW.PP. Hodowcom, że Komisja Remontowa Korpusu Ochrony Pogranicza z przyczyn od niej niezależnych — pierwotnie wyznaczone terminy zakupu koni remontowych na terenie pow. południowych woj. lubelskiego przesunęła o miesiąc. Zakupy odbędą się: dnia 16.VI w Zamościu i dnia 19.VI w Krasnymstawie.

BIBLIOGRAFIA

Kpt. Feliks Filejski: „Pielęgnacja koni wojskowych". Nakładem Wojskowego Instytutu Naukowo-Oświatowego. Warszawa, 1939. Str. 125, ryc. 10. Cena 2 zł. Skład główny: Główna Księgarnia Wojskowa: Warszawa, Krakowskie Przedmieście 11.

Autor, zamiłowany jeździec oraz długoletni instruktor jazdy, zebrał najważniejsze praktyczne uwagi odnośnie pielęgnacji konia, zawarte w następujących rozdziałach: I. Obchodzenie się z koniem; II. Narowy stajenne i zapobieganie im; III. Czyszczenie i toaleta koni; IV. Pielęgnacja kopyt wraz z uwagami nad kuciem; V. Zabiegi po pracy; VI. Żywienie koni; VII. Ściółka; VIII. Pojenie koni; IX. Stajnia; X. Wietrzenie stajni; XI. Oświetlenie stajni; XII. Zachowanie się na wypadek pożaru; XIII. Najważniejsze choroby konia, zapobieganie im, oraz pierwsza pomoc; XIV. Rasy koni; XV. Typy koni w wojsku; XVI. Opis konia;

Wiadomości ze Stada w Surhowie C. Zygmunta Skolimowskiego.

Nazwa klaczy	ojciec	matka	w roku 1939 dała źrebię po ojcu	pokryta 1939 r.
Arogantka	Radża	Bellona	jałowa po Hel	Hel
Bajeczna	Bob	Perła	„ „ Hel	Hel
Sweet Melitta	Manton	Arogantka	**ogierka** „ Gainslaw	Hel
Toujours Charmante	Pergament	Arogantka	jałowa „ Hel	Ali Pasha
Frasquita II	Mości Książe	Szegely	„ „ Hel	Bandit
Urocza	Corjolanus	Arogantka	„ „ Jezupol arab	Jezupol ar.
Ałła	Alaric Victor	Very Ugly	„ „ Rezolutny	Jampol ½ kr.
Fuga II	King's Idler	Lexavis	„ „ Rezolutny	Jezupol ar.
Marquita ½ kr.	Mentor	Hortensja	**klaczkę** „ Hel	Krater
Ostoja ½ kr.	Ritter	Berezyna	„ „ Hel	Krater
Oleńka ½ kr.	Ritter	M-me Lou-Lou	źrebna „ Barde	Krater
Utopja ½ kr.	Corjolanus	Berezyna	„ „ Hel	Krater
Walpurgja ½ kr.	Patrizier	Oleńka	źrebna „ Barde	Krater
Hulanka	Urwipołeć	Wim pa Pam	włączona do stada	Jezupol ar.
Jagoda ½ kr.	Manton	Tradycja	„	Krater

Matki remontowe nal. do Zw. Hod. Koni — pokryte będą w b.r. ogierami: Rezolutny peł. krwi, Jampol ½ krwi — oba ogiery własnego chowu.

XVII. Maści koni; XVIII. Wiek i nadawanie nazw koniom wojskowym.

Pomimo, że praca jest przeznaczona dla podoficerów zaprzęgowych artylerii, jako pierwsza część Podręcznika Podoficera Zaprzęgowego Artylerii, to jednak godna jest ona również uwagi dla hodowcy, szczególnie konia remontowego. Ze względu na bardzo skromną literaturę w tym zakresie w języku polskim, hodowca znajdzie w tej pracy najcenniejsze uwagi o pielęgnacji konia i tym samym może z łatwością zadowolić wymagania komisji remontowej, jak również i w innych wypadkach książka odda mu cenne usługi (przygotowanie koni do pokazów, wystaw, „Dnia Konia" itp.). Obserwuje się bowiem często konie zaniedbane lub źle pielęgnowane, szczególnie na „Dniu Konia", gdyż niektórzy hodowcy nie zdają sobie sprawy z najprostszych wymagań higieny konia. Podniesienie zaś poziomu pielęgnacji koni w wielu wypadkach uchroni nie raz cenny materiał koński od obniżenia jego wartości rynkowej, a nawet użytkowej.

Dlatego też cenne uwagi tej pracy, odnośnie pielęgnacji konia, powinien poznać każdy hodowca, przez co podniesie się zrozumienie racjonalnej pielęgnacji konia, a zasady te znajdą zastosowanie nie tylko na czas pokazów, wystaw lub „Dni Konia", lecz przez cały czas jego wychowu.

Dr M. Sz.

ZAGRANICZNA

NIEMCY

Zakupy hanowerów do remontu w 1938 r.

W roku 1938 do remontu zakupiono ogółem 2154 hanowerów, t. zn. jeszcze nieco większa ilość niż w roku poprzednim. Z tej liczby 1323 koni zakupionych zostało bezpośrednio od hodowców w stadninach.

Na czele reproduktorów — ojców koni remontowych znajduje się **Foliant** (po Florett), hodowli p. Richarda Kord z Achthöfen, który dał 29 remontów. Ogier ten zajmuje czołowe miejsce na liście jednocześnie jako ojciec koni remontowych i klaczy-matek z ogólną liczbą produktów 52.

Państwowa nagroda wędrowna dla hanowerskiej hodowli w 1938 r.

Państwowa nagroda wędrowna dla hodowli hanowerskiej przedstawia podobiznę z brązu stallion'a półkrwi-hanowera Flavius'a i jest przeznaczona dla hodowcy najlepszej grupy klaczy hodowli hanowerskiej. W roku 1938 po raz wtóry z rzędu tę honorową nagrodę przyznano włościaninowi Walter Döscher z Groden k/Altenbruchu za wybitną rodzinę 24-letniej klaczy **Samariterin** z 2 córkami, 3 wnuczkami i 1 prawnuczką, wśród których znajdują się kilkakrotnie nagrodzone 1-szymi nagrodami na państwowych wystawach doskonałe klacze Farandole i Feines Kind.

Nagroda honorowa w postaci podobizny z brązu stallion'a Alderman I za najlepszą grupę na okręgowym pokazie klaczy za rok 1938 przyznana została włościaninowi Friedrich Wachendorf z Götzdorfu k/Bützfleth na pokazie klaczy w Stade za rodzinę 19-letniej **Janitza** 12046 po Julikan z 6 córkami po Alstergold i 3 wnuczkami po Journalist, które zostały wystawione po raz pierwszy.

Import koni w latach 1936—1939.

W lutym 1939 r. importowano do Niemiec ogółem 2202 koni na sumę RM. 1.525.000.—, to zn. import nieco powiększył się w porównaniu ze styczniem r. b., kiedy wprowadzono zostało 1968 koni na sumę RM. 1.485.000. — Wywóz zaś koni stanowił: w styczniu 12 koni na sumę RM. 22.000, w lutym zaś tylko 2 konie na sumę RM. 5.000. — Całoroczny import koni w 1938 r. wyraził się w liczbie 19673 konie, w 1937 r. — 17464 konie, w 1936 r. — 20976 koni. Suma zapłacona za wwiezione konie wyniosła: w 1938 r. — RM. 14.022.000, w 1937 r.—RM. 12.325.000, w 1936 r. — RM. 14.265.000. Według krajów import koni dzieli się jak następuje: Dania 7585 koni, Belgia i Luxemburg 4825 koni, Holandia 1103 konie, Irlandia 1046 koni, Szwecja 129 koni, Łotwa 288 koni, Polska 496 koni, Węgry 2818 koni, Jugosławia 577 koni, Rumunia 249 koni.

Warunki prenumeraty czasopisma „JEŹDZIEC i HODOWCA"

Rocznie 50 zł, z góry 45 zł, za pół roku 25 zł, kwartalnie 12 zł 50 gr, miesięcznie 5 zł. — Wojskowi, urzędnicy państwowi i pracownicy instytucyj sportowo-hodowlanych korzystają z 20% zniżki od wyżej podanych sum, za wyjątkiem kwoty 45 zł.

Prenumerata roczna za dodatek „WIADOMOŚCI WYŚCIGOWE" wynosi dla prenumeratorów „JEŹDŹCA i HODOWCY" 13 zł, które należy wpłacać do Administracji „Wiadomości Wyścigowych" Warszawa, Mazowiecka 16, lub na konto w P.K.O. Nr 14.164.

Zmiana adresu 50 gr.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Al. Ujazdowskie 39 m. 3. Tel. 9-25-20. Adres telegr. „Jeździec—Warszawa". Rachunek w P. K. O. Nr 6.161. Redakcja nie zwraca rękopisów i zastrzega sobie prawo czynienia zmian i skrótów w nadsyłanych artykułach, oraz decyzji co do terminu ich umieszczenia.

Cena numeru 1,75 gr Nr 14

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł, ½ strony 100 zł, ⅓ strony 65 zł, ¼ strony 50 zł, 1/6 strony 40 zł, ⅛ strony 30 zł 1/16 strony 15 zł. Przed tekstem 50% drożej. Na okładce 25% drożej. Drobne ogłoszenia po 2 zł. za wiersz. lecz nie mniej niż 10 zł za całość.

Ogłoszenia płatne z góry. Za sporządzenie kliszy ilustracyjnej w kronice 10 zł.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Jeźdźca i Hodowcy", Warszawa, Al. Ujazdowska 39.

NACZELNY REDAKTOR I WYDAWCA: INŻ. JAN GRABOWSKI.

432 Zakłady Drukarskie W. Piekarniaka, W-wa, Dobra 58, tel. centr. 644-59 i 592-40.

Sprawozdanie

z

Zebrania Zarządu Naczelnej Organizacji Związków Hodowców Koni w Polsce, odbytego dn. 31.III. 39 r.

Obecni: Prezydium: Prezes Stanisław Karłowski, Viceprezes urzędujący Józef Bronikowski, Viceprezes inż. Jan Grabowski.

Delegaci Ministerstwa Rolnictwa i R. R.: Naczelnik Wydz. Chowu Koni inż. Witold Pruski, Inspektor Stad Państwowych inż. Jan Pszczółkowski, Radca ministerialny inż. Zbigniew Żaboklicki; Ministerstwa Spraw Wojskowych: Kierownik Remontu ppłk. Karol Wisłouch, inż. Michał Dudrewicz; Polskiego Związku Jeździeckiego: płk. dypl. Zbigniew Brochwicz Lewiński; Tow. Zach. do Hod. Koni w Polsce: nieobecny; Tow. Hod. Konia Arabskiego: nieobecny; Związku Białostockiego: prezes Antoni Szaszkiewicz; Kieleckiego: prezes Kazimierz Dzianott; Krakowskiego: prezes Roman ks. Sanguszko; Lubelskiego: prezes Zbigniew Rojowski; Lwowskiego: p. Stanisław Dwernicki oraz płk. Rudolf Lang; Łódzkiego: prezes Bronisław Walicki; Poleskiego: nieobecny; Pomorskiego, nieobecny; Poznańskiego: płk. Zygmunt Studziński; Śląskiego: nieobecny; Warszawskiego: prezes Jan Bojanowski; Wileńsko-Nowogródzkiego: mjr. Jerzy Steckiewicz oraz inż. Zdzisław Hroboni; Wołyńskiego: nieobecny. Nieobecność usprawiedliwili pp.: Eugeniusz Roth, szambelan Tomasz Komierowski, Kajetan Kajetanowicz, Aleksander hr. Ledóchowski.

Porządek dzienny obejmował następujące sprawy: 1) Odczytanie protokółu z poprzedniego zebrania, 2) Preliminarz budżetowy N.O. na rok 1939/40, 3) Wniosek N.O. w sprawie zmian przepisów weterynaryjnych, obowiązujących Komisje Remontowe przy zakupie koni, 4) Program prac zrzeszonych Związków nad ustaleniem regionalnych typów koni, 5) Sprawy bieżące.

Na wstępie przewodniczący Prezes Stanisław Karłowski składa życzenia w imieniu Naczelnej Organizacji Panu Pułkownikowi Karolowi Wisłouchowi z okazji awansu, oraz wita nowego prezesa Warszawskiego Związku Hodowców Koni p. Jana Bojanowskiego, poczym podaje do wiadomości porządek zebrania i proponuje przełożenie punktu II-go na koniec. Zebrani przychylają się do tego.

Ad. 1. Odczytany protokół z poprzedniego zebrania zostaje przyjęty bez zmian.

Ad. 3. Z kolei Viceprezes inż. Jan Grabowski odczytuje nadesłane odpowiedzi Związków w sprawie zmian niektórych przepisów weterynaryjnych, obowiązujących Komisje Remontowe przy zakupie koni. Zebrani po dyskusji, wprowadzającej niektóre drobne zmiany do zasadniczego projektu Naczelnej Organizacji, jakie się nasunęły w odpowiedziach Związków, zaakceptowali opracowanie powyższej sprawy przez Naczelną Organizację, oraz postanowili, by dołączyć do tego opracowania, jako oddzielny elaborat, uwagi Związku Lubelskiego.

Ad. 4. Następnie Viceprezes urzędujący Józef Bronikowski zdaje sprawozdanie z zebrania Komitetu z dnia 30.III. b. r. w sprawie regionalnych typów koni, który przyjął jako zasadę uchwałę poprzedniego zebrania N.O., by pracę nad ustaleniem regionalnych typów koni prowadziły Związki poszczególne; Komitet celem usystematyzowania tej pracy Związków, oraz celem zebrania potrzebnych N. Organizacji materiałów, wypracował następującą ankietę:

„1. Czy na terenie Związku....... istnieją okręgi, gdzie typ konia jest na tyle wyrażony w pewnych charakterystycznych cechach, że byłoby możliwym przystąpienie do realizowania rejonowego typu konia, jeśli tak, czy Związek........ pragnie hodować jeden typ konia, czy też więcej i jakie?

2. Wskazanie dokładne wg. powiatów i ew. gmin, gdzie jaki typ ma być hodowany, z określeniem typu wg. średnich pomiarów, wzrostu, obwodu klatki piersiowej, nadpęcia i długości konia.

3. Jeśli Związek....... uważa, że na jego terenie nie jest możliwym jeszcze przystąpienie do ustalenia rejonów tego konia, jak sobie wyobraża prace wstępne, któreby zmierzały do stworzenia podstaw, do zrealizowania typu do jakiego Związek będzie dążył, przyczym typ zamierzony należy sprecyzować“.

Ankietę powyższą wyjaśnia Viceprezes Jan Grabowski, który podkreślając moment, że na terenie Państwa, nie wiele jest okręgów o ustalonym typie konia zaznacza, że w zależności od tego, będą miały miejsce różne metody pracy nad dojściem do ustalonych typów.

Viceprezes urzędujący Józef Bronikowski przedstawia zebranym dezyderat Komitetu, by Związki przysłały o ile możności, chociaż nie wielkie grupy koni na tegoroczną Wystawę Lubelską o charakterystycznym dla siebie typie, lub też konie o typie, do jakiego pragną dążyć. Mówca apeluje również, by Związki były jaknajbardziej pomocne Komitetowi w pracy nad ustaleniem regionalnych odmian koni, oraz prosi o dokładną odpowiedź na ankietę wyżej przytoczoną w ciągu 6-ciu miesięcy. Zebrani zgadzają się na to.

Ad. 5. W sprawach bieżących viceprezes inż. Jan Grabowski komunikuje zebranym o odmowie Departamentu Komunikacji dostarczenia wagonów polstrowanych do przewozu koni poszczególnym dyrekcjom kolejowym.

Viceprezes Grabowski w imieniu nieobecnego prezesa Pinińskiego wyraża dezyderat pod adresem Kierownictwa Remontu, by Wojsko zakupywało do Remontu folbluty, które nie biegały. Kierownik Remontu ppułk. Karol Wisłouch odpowiada, że Komisje Remontowe zakupują takie konie, ale tylko, jako W1.

W związku z powyższym prezes Kazimierz Dzianott, oraz płk. Zygmunt Studziński, wyrażają zdanie, że folblut taki, powinien trafić do pododdziału jako zwykły koń wierzchowy, a nie od razu być wzięty na skoczka.

Ad. 2. Jako ostatni punkt obrad została przedyskutowana sprawa budżetu, którą zreferował Viceprezes urzędujący Józef Bronikowski.

Po dyskusji zebrani uchwalili budżet na 1939/40 w wysokości 23.000 zł.

Na tym zebranie zostało zakończone.

Jeździec i Hodowca

WARSZAWA, 10 MAJA 1939 ROKU

WARUNKI PRENUMERATY

ROCZNIE	Zł. 50.—
ZGÓRY ZA ROK .	Zł. 45.—
ZA PÓŁ ROKU . .	Zł. 25.—
ZA KWARTAŁ . .	Zł. 12.50
MIESIĘCZNIE . .	Zł 5.—

Wojskowi, urzędnicy państwowi i pracownicy instyt. sportowo-hodowlanych korzystają z 20% zniżki od wyżej podanych sum, za wyjątkiem kwoty 45 zł.

ADRES REDAKCJI:

AL. UJAZDOWSKIE 39 m. 3. TEL. 9-25-20

ADRES TELEGR.: „WARSZAWA-JEŹDZIEC"

RACHUNEK W P.K.O. 6161.